Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajawskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

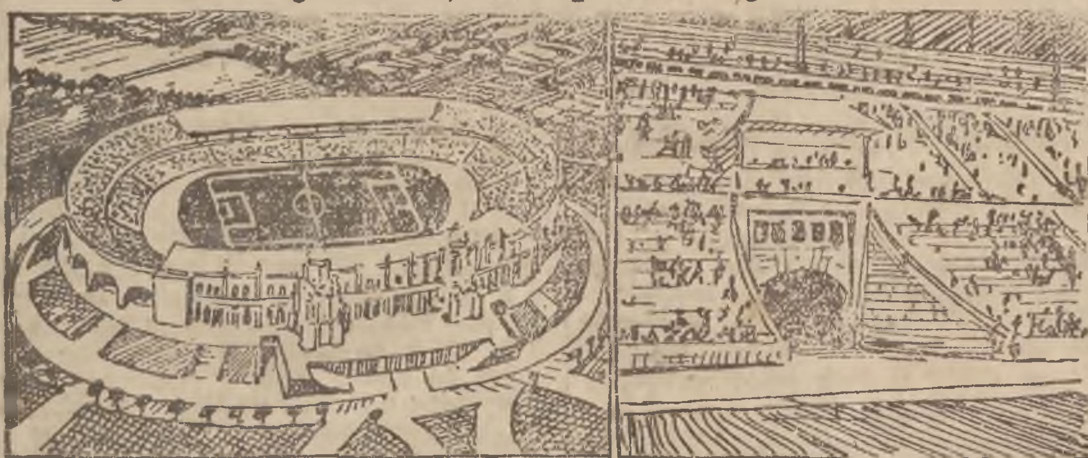
500 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 14.000, z odnosz. do domu M. 15.000. Zamiejsc. M. 15.000. Zagranicą Mk 25.000

Nr. 68. — Rok VI. Kraków, piątek 6 kwietnia 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Największy stadjon sportowy na świecie.



(Objaśnienie wewnątrz numeru).

Wojna na noty dyplomatyczne między Anglją i Rosją.

Bezczelna odpowiedź bolszewików na notę angielską.

Moskwa. (AW).

Prasa sowiecka publikuje następującą wymianę not między przedstawicielem dyplomatycznym Wielkiej Brytanji w Moskwie, Hodgsonem, a komisarjatem do spraw zagranicznych.

Nota Hodgsona do Cziczerina brzmi:

„Z rozkazu sekretarza do spraw zagranicznych Jego Królewskiej Mości mam zaszczyt zwrócić się do Pana w sprawie wyroku śmierci, potwierdzonego przez Centralny Komitet Wykonawczy (WCIK) na monsignora Butkiewicza — z poważnem i ostatecznym wezwaniem powstrzymania wyroku. Zmuszony jestem wskazać, że wykonanie tego wyroku nie może nie wywołać w całym świecie cywilizowanym uczucia zgrozy i niezadowolenia, co wątpię, aby było pożytecznem dla rządu rosyjskiego, chociażby z punktu widzenia interesów materjalnych, nie mówiąc o innych powodach.

Hodgson, szef misji angielskiej w Rosji".

W odpowiedzi na tę notę, została wysłaną następująca odpowiedź:

„Szanowny Panie! Komisarz ludowy do spraw zagranicznych polecił mi w odpowiedzi na notę Pańską wskazać, że Rosja jest państwem niepodległym i suwerennym i jako taka ma zupełne prawo wydawać wyroki zgodnie z istniejącym prawodawstwem nad osobami naruszającymi te prawa. Jakakolwiek chęć mieszania się do prawa (!?) i obrona szpiegów i zdrajców (!?) Rosji jest aktem nieprzyjaznym, oraz próbą interwencji, która zwycięsko była już odparta przez naród (?) rosyjski".

W dalszym ciągu nota zawiera **prowokujące aluzje do spraw irlandzkich i egipskich i utrzymana jest wogóle w tonie niepraktykowanym w stosunkach międzynarodowych. Charakterystyczne jest, że notę powyższą podpisał** mało znany urzędnik komisarjatu do spraw zagranicznych, **Weinstein (!), pomimo, że z reguły noty wysyłane do przedstawicieli państw obcych, podpisuje komisarz do spraw zagranicznych Cziczerin, obecnie przebywający w Moskwie, lub jego zastępca.**

Powyższa nota bolszewików — jak głosi urzędowy komunikat angielski — **została zwrócona z powrotem rządowi sowieckiemu w prywatnym liście, komunikującym, że noty w tej formie przedstawiciel angielski w Moskwie przyjąć nie może, gdyż kwestjonuje ona szczerość odezwy rządu angielskiego oraz cytuje bezsensowną opinję anonimowego rewolucjonisty irlandzkiego.**

Konieczność budowy mieszczaństwa polskiego.

Każde państwo uważać musi, aby wolność gospodarcza była równocześnie podstawą jego niepodległości i potęgi. Nie tylko system podatkowy, dający środki do wypełnienia zadań państwowych ale równoczesne przekonanie, że oddało się sprawy gospodarcze w zupełnie pewne ręce, daje rękojmię trwałości państwa. Dlatego to na całym świecie widzimy, że rządy otaczają specyalną opieką rozwój gospodarstwa narodowego i że wszystkie państwa zachodu wyłoniły ze siebie w ciągu wieków potężny, wykształcony, pracowity, pełen inicyatywy i zupełnie pewny pod względem narodowym **stan mieszczański, który jest kierownikiem życia gospodarczego.**

Rozwój historyczny Polski nie wykazuje pod tym względem takiego zrozumienia, jakie widzimy w Niemczech, Francyi, Anglii, Włoszech i t. d., gdzie mieszczaństwo bierze udział w życiu swego kraju i wpływa decydująco na jego losy. U nas silny początkowo stan mieszczaństwa ulega w ciągu wieków napływowi obcego żywiołu, ulega konkurencyi, popieranej, niestety, przez decydujące czynniki w państwie, a w czasach naszej niewoli przez rządy zaborcze. Jeszcze wielkie miasta, jak Warszawa, Kraków, Lwów i t. p. wykazują pewną żywotność i mieszczaństwo tych miast ma niejedną kartę historyczną, zapisaną ku swej chwale, ale reszta żywiołu mieszczańskiego w Polsce tonie w odmęcie obcym, ustępując coraz bardziej z widowni. Nic nie zmieni tej prawdy, że życie gospodarcze Polski, jej handel i przemysł są w niepolskich rękach. nikt też nie zmieni tej prawdy, że warunkiem istnienia państwa jest wytworzenie jak najszybsze mieszczaństwa polskiego, a ratunek tej reszty, która niezorganizowana i słaba przez to ekonomicznie, staje się niemal z dnia na dzień łupem wyrobionego pod względem gospodarczym i kierującego się odrębną etyką narodu żydowskiego.

Zadanie, jakie ma naród pod tym względem, jest ciężkie i wymagające długiego okresu czasu. Trzeba sobie jednak zdać sprawę z istotnego stanu rzeczy i zabrać się do roboty, a równocześnie wypracować metodę postępowania. Dotychczasowi organizatorowie mieszczaństwa uważali go jako nawóz do celów agitacyjno-politycznych i do wysunięcia się na ich barkach na czoło godności lub stanowisk. Żaden jednak nie powiedział mieszczaństwu, że jest nierozerwalną częścią narodu, z przeznaczeniem kierowania jego życiem ekonomicznem, i że do tego celu musi się przygotować głęboką nauką i doświadczeniem. Żaden nie powiedział, że na Zachodzie rzemiosło, handel i przemysł cieszą się najwyższem poważaniem, przechodząc z ojca na syna i wnuka i tworząc dynastye potężne wiedzą, fachowością i siłą finansową, zebraną przez kilka pokoleń. Żaden nie powiedział mu, że moralność kupiecka lub przemysłowa nie różni się od moralności chrześcijańskiej i że słowność, uczciwość i solidność towaru jest wielką bronią przeciw konkurencyi o innych zasadach etycznych. Nie powiedziano mieszczaństwu także wielu innych rzeczy, ale natomiast kazano zawierać nienaturalne związki polityczne i zawodowe ze swoim największym wrogiem — któremu dozwolono opanować miasta i wszystkie ośrodki życia gospodarczego. Z mieszczan wielkich miast robiono wspólników politycznych i klientów ekonomicznych, a mieszczaństwo miasteczek zepchnięto do roli paryasa na własnej ziemi.

Jak Polska długa i szeroka niema mieszczaństwa, ale są agenci wielkich obcych domów handlowych z Kazimierza lub Nalewek, albo fabryk prowadzonych cudzemi kapitałami, którzy prowizyą lub procentem uzyskanym od konsumenta sztukują swoją egzystencyę. Stan jest rozpaczliwy.

Mieszczaństwo czujące po polsku musi zrozumieć, że tak jest a nie inaczej i samo zabrać się do reformy. Handel, przemysł i rzemiosło są trudne i wymagają nauki wielkiej i dużego nakładu pracy. Są także dumą każdego narodu, jego nadzieją i podstawą rozwoju i potęgi. **Umieszczenie tej broni w pewnych rękach jest warunkiem istnienia państwa.** Trzeba nabrać szacunku i wiary w samych siebie, trzeba uprzytomnić sobie niebezpieczeństwo i stanąć mocno na gruncie narodowym, a nie wątpię, że już z przyszłego pokolenia mieszczaństwa będzie można wybudować mocne mury domu, co się Polska nazywa. Do pracy wziąć się jednak powinno samo mieszczaństwo, ludzie rzeczywiście światli, a pracę ową wspomódz powinien Sejm i rząd.

Poseł Tadeusz Tabaczyński.

Jak wygląda obecny Sejm.

Dwa bloki stronnictw. — Grupa niezdecydowana. — Dążenia i taktyka stronnictw umiarkowanych.

II.

Sejm obecny możnaby podzielić na dwa ściśle skrystalizowane wrogo przeciwko sobie występujące bloki stronnictw: Blok umiarkowano-narodowy i radykalno-międzynarodowy. W bloku pierwszym zcementowane są: Związek ludowo-narodowy, Chrześcijańsko-narodowe Stronnictwo rolnicze i Klub Chrześcijańskiej Demokracji. Drugi blok składa się: z Polskiej Partji socjalistycznej, Pol. Stronnictwa ludowe go, „Wyzwolenie“, Chłopskiego Stronnictwa radykalnego (grupa Okonia), komunistycznego Związku proletarjatu miast i wsi, Koła żydowskiego, Klubu ukraińskiego, Klubu białoruskiego, Zjednoczenia niemieckiego i Żydowskiego Stronnictwa ludowego. Ta druga grupa, radykalno-międzynarodowa, jest liczebnie bardzo znacznie słabsza od grupy umiarkowano-narodowej; jeżeli jednak posiada w ręce większość i do pewnego stopnia rząd, to dzieje się to dzięki postawie niezdecydowanej i lawirowaniu, albo, dzięki brakowi programu u polskiego stronnictwa ludowego „Piast“, Narodowej Partji Robotniczej i grupy tak zw. „dzikich“. Do tej grupy niezdecydowanych należą także posłowie Klubu ukraińsko-włościańskiego Wschodniej Małopolski („chliborobów“).

Wedle tych trzech grup rozpatrywać też będziemy walory ideowe poszczególnych stronnictw i taktykę ich na terenie sejmowym.

Najsilniejszą grupą pod względem liczebnym, a należącą do bloku stronnictw umiarkowanych i narodowych jest Związek ludowo-narodowy. Charakter tego stronnictwa jest wszechstanowy, t. zn. uważa ono, że obowiązkiem jego jest reprezentować cały naród polski bez względu na klasy społeczne. Skutkiem tego program jego jest znacznie obszerniejszy, aniżeli któregokolwiek bądź stronnictwa w Sejmie, opierającego się tylko na pewnej mniej lub bardziej licznej grupie społecznej. Z tego założenia wynika drugi bardzo ważny moment, a mianowicie: Związek ludowo-narodowy musi wystrzegać się doktryny, łagodzić tarcia, istniejące normalnie między poszczególnymi stanami, to zaś w konsekwencji zmusza stronnictwo do stawiania na swym sztandarze prawdziwie wielkich, ogólno-państwowych i ogólno-narodowych haseł, któreby zrozumiał równie dobrze chłop, jak robotnik, mieszczanin, czy urzędnik. Z tego też powodu stronnictwo to jest groźne dla wszystkich innych, opierających się na programach klasowych i ściąga na siebie przy każdej sposobności zacięte ataki.

W szczególności zarzuca się temu stronnictwu, że jest ono wyrazem wielkiego kapitału, albo wielkich obszarników, skutkiem czego nie kieruje się, rzekomo, interesem najszerszych i najuboższych mas, ale poglądami najbogatszych. Stan faktyczny jest jednak wręcz przeciwny. Wedle spisu posłów w dniu 15 lutego b. r. w Związku ludowo-narodowym wśród 98 członków było:

Małych rolników 15: Bieńkowski, Dobija, Goździk, Kaczmarek, Kalenkiewicz, Kowalewski, Manterys, Sawicki, Sobolak, Strus, Szturmowski, Szymborski, Tomczak, Wojciechowski, Żebrowski.

Średnich rolników 7: Belina, Holder-Eggerowa, Lippoman, Marylski, Sielski, Świecki, Wierzbicki Franc.

Wielki rolnik 1: Czetwertyński.

Znawców uczonych rolnictwa 3: Gościcki, Iziszewski, Staniszkis. (Żaden nie posiada ziemi roli).

Nauczycieli ludowych 5: Arciechowski, Ba..., Kornecki, Rąb i Sokolnicka.

Księży 4: Lutosławski, Matus, Nowakowski, Styczyński.

Redaktorów gazet ludowych 10: Brownsford, Chętnik, Marweg, Matłosz, Prószyński, Rymar, Wierczak, Zwierzyński, Załuska, Zamorski.

Redaktorów większych dzienników 9: Berezowski, Kozicki, Kryński, Majewski, Petrycki, Rabski, Sacha, Sadzewicz, Seyda Marjan.

Inżynierów 5: Brzostowski, Gierlicz, Kucharski, Raczkowski, Sykała.

Lekarzy 3: Falkowski, Harusewicz, Łobacz.

Prawników 9: Chełmoński, Dobrzański, Dzierżawski, Fudakowski, Ilski, Kadłubowski, Łażewski, Mieczkowski, Seyda Zygmunt.

Profesorów 7: Kozłowski, Lipski, Mierzejewski, Popowski, Prószyński Marceli, Rowicki, Sołtyk.

Profesorów Uniwersytetu 4: Głąbiński, Grabski, Konopczyński, Trepka.

Przemysłowców 2: Wierzbicki, Zdziechowski.

Kupców 3: Krzywiński, Rzepecki, Wartalski.

Dyplomatów 2: Pluciński i Szebeko.

Po jednym: Aptekarz Chądzyński, rzemieślnik Rudnicki, skarbowiec Manaczyński, inwalida Sołtysiak, sanitarjuszka Ładzina i działaczka społeczna Puzynianka.

Zestawienie powyższe zadaje więc całkiem jaskrawo kłam zarzutom, któreśmy wyżej podkreślili, a w porównaniu z klubem „Piastowców“, czy socjalistów okazuje się, że Związek ludowo-narodowy posiada znacznie większy procent rolników, względnie ludzi żyjących z pracy, aniżeli mogą się nimi wykazać te dwa ściśle stanowe stronnictwa. Poza tem cechą charakterystyczną Związku ludowo-narodowego jest to, że w przeciwieństwie do wszystkich innych stronnictw ma w swoich szeregach posłów, reprezentujących zarówno Kresy wschodnie, jak zachodnie, Kongresówkę, czy Poznańskie, Małopolskę, czy Górny Śląsk.

INFORMACJE POLITYCZNE.

Dziwne stanowisko dyplomacji watykańskiej.

Niemcy odgradzają nas od Watykanu. — Wspomaganie Niemców w Zagłębiu Ruhry. — Ciosy kierowane w obóz narodowy w Polsce. — Dlaczego Watykan silniej nie interwenjował w sprawie arcybiskupa Cieplaka? — Watykan posyła bulle papieską, odnoszącą się do terenu polskiego rządowi litewskiemu. — Jakie są tego konsekwencje?

Olbrzymie wrażenie wywierają dwa artykuły najpoważniejszego dziennika polskiego: „Gazety warszawskiej“ poświęcone sprawom dyplomacji watykańskiej. Czuć w nich żal i ból narodowy, mimo czci z jaką pismo to i jego polityczni przyjaciele odnoszą się do samej instytucji Kościoła katolickiego oraz osoby czcigodnego Papieża. Z faktów zaś podniesionych wynika jasno, że istotnie ktoś kopie olbrzymie doły między Polską a Watykanem.

Treść zaś zarzutów jest następująca:

„Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, ale jakże do Rzymu daleko! Zwłaszcza gdy droga wiedzie przez Niemcy. **One zastaniają widok na Polskę.** Niestety jest to droga stosunków naszych oficjalna, która przestała dziwić, ile że przez dyskrecję Polacy nie podnoszą tego głośno w opinji publicznej.

Nie zaznaczono nawet tego, co ogłosiła katolicka „Koelnische Volkszeitung“, że Papież złożył 500.000 lirów dla ludności w Ruhrze, dotkniętej okupacją francuską. **Droga przez Francję do Rzymu, jak widzimy, bardzo utrudniona.**

Były nuncjusz papieski w Polsce, pomny stosunków naszych politycznych, które dobrze poznał, niewątpliwie w najszlachetniejszej myśli zadał cios jednak obozowi narodowemu w Polsce, wycofując z areny politycznej dwóch patrjotów na wysokich stanowiskach kościelnych, księży Teodorowicza i Sapiehę.

I tędy przez wierny, Rzymowi kler polski **droga utrudniona**, a to była droga najkrótsza.

To też w tę Wielkanoc, gdy wichry z północy zgasiły wiosnę polską, stał nam w pamięci cały czas los arcybiskupa Ks. Cieplaka i jego przyjaciela, ks. Butkiewicza. **Jakże im do Rzymu daleko!**

Tak dawno wyrok zapadł, oczy wszystkich zwróciły się ku drogom Rzymu. Żadnego stamtąd znaku pomocy.

To samo pismo zamieszcza jeszcze na innem miejscu dalsze uwagi tej treści:

Wiadomość o nominacji ks. infuł. Michalkiewicza na biskupa-sufragana djecezji wileńskiej powitana została przez całą ludność Wileńszczyzny z uczuciem gorącej radości. Z niecierpliwością oczekiwano nadesłania z Rzymu bulli nominacyjnej, Bulla jednak nie nadchodziła przez całe dwa miesiące, aż wreszcie gazetka litewska p. t. „Ziemia Ojczysta“ z dnia 25 marca podała w tej sprawie informację, która w Wilnie i w Wileńszczyźnie wywołała zrozumiałe wzburzenie.

Oto co pisze wspomniany organ litewski w artykule p. t. „Sprawiedliwość papieska“.

„Dowiadujemy się z poważnego źródła, że Bulla nominacyjna księdza Michałkiewicza na sufragana biskupiego jest w Rydze, pod opieką księdza J. Rancuna, przysłana na imię arcybiskupa Zechiniego, który jeszcze nie wrócił. Arcybiskup Zechini jest przedstawicielem Stolicy Apostolskiej na państwa Bałtyckie. Z tego wyraźnie wynika, że Ojciec Święty, znając nasze warunki wileńskie, gdyż sam tu gościł, uważa Wilno za miasto, które powinno należeć do Litwy, gdyż w przeciwnym razie wysłałby Bullę na imię Lauriego, który jest przedstawicielem Stolicy Apostolskiej na Polskę i mieszka w Warszawie“.

Informacja pisma litewskiego jest tak niesłychana, iż wprost wierzyć się nie chce, aby mogła być w całości prawdziwa. **Trudno choćby na chwilę przypuścić, aby granice Polski, uznane dziś ostatecznie przez świat cały, mogły być właśnie przez Watykan kwestjonowane. Prawdopodobnie zaszła tu jakaś fatalna pomyłka, czy fatalne niedopatrzenie.**

W każdym razie poselstwo nasze przy Watykanie musi się jak najenergiczniej zająć wyjaśnieniem tego nadzwyczaj przykrego incydentu.

Ogół katolicki w Polsce ze zrozumiałą uwagą śledzić będzie dalszy bieg tej sprawy.

Stapińszczycy i Kościół.

Ostatni numer tygodnika „Przyjaciel Ludu“, organ Stapińskiego, zajmuje się w dłuższym artykule sprawą awantur urządzonych w Wiśniczu przez księdza Farona, zakończonych jego aresztowaniem i dochodzi do konkluzyi, że **w Polsce powinien nastąpić rozdział Kościoła od Państwa.**

Tego samego chcą komuniści, socjaliści i rozmaite sekty amerykańskie z Ameryki, które ponoś polerują i dolarują w tym kierunku sumienie byłego posła.

Rozłam wśród Rusinów małopolskich.

Lwów (Tel. wł.)

Onegdaj odbyła się **poufna narada Ukraińskiego Komitetu Narodowego we Lwowie.** Na porządku dziennym znajdowała się **sprawa dalszej taktyki w kraju.** W czasie obrad, które chwilami były bardzo burzliwe, **zarysowały się zasadnicze różnice pomiędzy partją „trudową“ a chrześć.-społeczną.**

Rzeczą charakterystyczną, że w naradzie tej **ukraińscy radykali udziału nie brali.** Tłómaczą to nowymi prądami nurtującymi w tem stronnictwie, polegającymi **na realnej pracy w odbudowie kraju.**

Zasadniczych uchwał ukraiński Komitet Narodowy **nie powziął z powodu ostrej różnicy zdań odnośnie do dalszej taktyki pomiędzy „trudowikami“ a chrześć.-społecznymi.**

W naradach onegdajszych między innymi brali udział ks. Kunicki i dr. Barwiński.

Piastowcy a Wyzwolenie.

W ostatnim numerze tygodnika ludowego „Piast“ znajduje się dłuższy artykuł omawiający przyczyny dla których to stronnictwo jest zmuszone zwalczać „Wyzwolenie“. Zarzuty streszczają się w następujących pięciu punktach:

1) Wyzwolenie dało gościnę w swym klubie

Białorusinom i prawosławnym, zdecydowanym wrogom Polski;

2) Wyzwolenie domagało się wprowadzenia do szkół średnich zamiast języka polskiego — języka żydowskiego (żargonu);

3) Wyzwolenie głosi, że mogłoby wziąć udział tylko w rządzie t. zw. „względnej“ większości, przy poparciu Białorusinów, Ukraińców (no i chyba żydów i komunistów!), wszelkie zaś inne kombinacje uważa za niemożebne;

4) w Wyzwoleniu znalazło się kilku takich posłów, którzy nawoływali swoich kolegów do opuszczenia sali sejmowej wraz z Białorusinami, Ukraińcami, jako protest przeciwko wykluczeniu z obrad posła Łuckiewicza (komunisty), który podczas uroczystego posiedzenia Sejmu z okazji uznania wschodnich granic Polski przez koalicję, wznosił okrzyki przeciwko Polsce;

5) Wyzwolenie murem stanęło za Białorusinami, Ukraińcami, żydami, socyalistami w obronie aresztowanych komunistów w Grodzieńszczyźnie, mimo, że minister sprawiedliwości przedłożył Sejmowi dowody, stwierdzające istotne knowania

Zjazd dygnitarzy w Spale.

Warszawa. (AW.).

Minister Skrzyński wyjeżdża do Spały, gdzie, jak wiadomo, bawi na wywczasach świątecznych prezydent Rzeczpospolitej. Spodziewany jest przyjazd do Spały ministra Grabskiego, Leronda, Genochi'ego, Lauri'ego. Marszałek Rataj z powodu nawału pracy wyjechał wczoraj ze Spały do Warszawy.

Marsz. Foch odwiedzi Lwów i Kraków

Warszawa. (AW)

Pobyt marszałka Focha w Polsce obliczony jest na dni 12. Pierwsze 4 dni marszałek przepędzi w Warszawie, poczem na 3 dni udaje się do Poznania. Z Poznania przybędzie na jeden dzień do Warszawy, poczem wyjedzie na 2 dni do Lwowa i na dwa dni do Krakowa, skąd powró i do Francji.

Bojowe odezwy hajdamackie.

Lwów. (AW.).

Wśród ludności Kresów wschodnich krążą odezwy, rozrzucane przez niewiadome ręce. Odezwy wyrażają się z pogardą o koalicji i zapowiadają, że Ukraińcy nie mogą uznać decyzji Ambasadorów. Nawołują one także do połączenia się Ukraińców galicyjskich z Ukraińcami z Wołynia, Polesia, Podlasia i Chełmszczyzny, aby wspólnie podać rękę rodakom z za Zbrucza, którzy w krótkim czasie ruszą przeciw Polsce. Odezwy kończą się nowym przykazaniem szowinizmu ukraińskiego, które nakazuje zniszczyć państwo polskie.

Zwrot w polityce finansowej Węgier.

Emisja papierowych banknotów.

Wiedeń (Tel. wł.)

„Pester Lloyd“ ogłasza z kół urzędowych programowe oświadczenie ministra finansów Kallaya o polityce węgierskiej, jaką zamierza prowadzić w najbliższej przyszłości. Kallay jest zdania, że celem usunięcia trudności, wywołanych brakiem gotówki w całych Węgrzech będzie musiał powiększyć obieg pieniędzy papierowych o 30—35 miljonów koron węgierskich. To zarządzenie Kallaya oznaczałoby wielki zwrot w prowadzonej dotychczas polityce finansowej.

Sowiety rekwirują angielskie statki.

Londyn. (PAT).

Statek angielski rybacki został skonfiskowany przy wyspie Sem przez rosyjską kanonierkę i przewieziony do Murmańska. Angielski reprezentant w Moskwie miał z tego powodu wnieść protest u rządu sowietów.

Ex-cesarz Wilhelm już się rozwodzi.

Londyn. (PAT).

Wedle wiadomości z Doorn potwierdzają się pogłoski o zamierzonej separacji między byłym cesarzem Wilhelmem a jego żoną.

Metropolita Cieplak arcybiskupem lwowskim?

W Warszawie mówi się o powierzeniu metrop. Cieplakowi arcybiskupstwa lwowskiago.

Warszawa (Tel. wł.)

Wedle obiegających w miarodajnych kołach pogłosek, Rząd polski w porozumieniu z Watykanem i przedstawicielami dyplomatycznymi innych państw rozpoczął energiczną akcję, mającą na celu, by ks. metropolita Cieplak odzyskał jaknajrychlej wolność.

Istnieje podobno również zamiar powierzenia ks. metrop. Cieplakowi, po jego przyjeździe do Polski — arcybiskupstwa lwowskiego po ś. p. arcyb. Bilczewskim.

Byłby to wybór bardzo trafny; ks. Metropolita Cieplak zna bowiem doskonale potrzeby Kościoła polskiego w prowincjach o ludności mieszanej, odznacza się ogromnym hartem, a jako człowiek głębokiej wiedzy, wypróbowanego taktu i serca, znalazłby we Lwowie szerokie pole do dalszej zbożnej działalności.

Manifestacyjny wiec w stolicy.

Sklepy i fabryki będą zamknięte na znak protestu przeciw zbrodni bolszewickiej.

Warszawa. (AW).

Na wiadomość o rozstrzelaniu księdza prałata Butkiewicza przygotowane są wiece manifestacyjne w stolicy. Dziś odbędzie się w tej sprawie narada przedstawicieli organizacji społecznych. Komitet organizacyjny wiecu zwrócił się z prośbą do właścicieli sklepów, aby we czwartek, tj. w dniu wiecu, wszystkie fabryki i sklepy zostały zamknięte na znak protestu o godzinie 6 wieczorem.

Na ręce Rządu napływają liczne protesty ze stolicy i prowincji uchwalone na wiecach i piętnujące z oburzeniem bezprzykładny wyrok sowiecki.

Ekscesy antyżydowskie w Warszawie.

Warszawa. (AW.).

Dzienniki podają, że wczoraj wieczorem po nadejściu wiadomości o rozstrzelaniu księdza prałata Butkiewicza, grupki młodzieży wtargnęły do jednej z cukierni z okrzykiem: „Bić żydów, bo oni zamordowali księdza Butkiewicza“. Poczęli rzucać w gości będących w cukierni szklankami i innymi przedmiotami. W cukierni powstał popłoch, przyczem podczas utarczki rozbito lustro i dwa marmurowe stoliki. Podobno wczoraj wieczorem grupka młodzieży rozbiła dwie szyby wystawowe w redakcji „Kurjera Porannego“.

Pająk-Krzyżak rozsnuł sieć na całą Polskę.

Zwarta organizacja niemiecka obejmuje całe Państwo.

Warszawa. (AW).

„Rzeczpospolita“ - podaje obszerną wiadomość o organizacji Niemców w Polsce, a w szczególności o działalności „Deutschtumsbundu“. Organizacja ta skupia w swoich szeregach wszystkich Niemców w Polsce, a działalność jej, rozszerzając się stopniowo, objęła nietylko Poznańskie i Pomorze, ale całą Kongresówkę, Śląsk Cieszyński, Górny, Zachodnią i Wschodnią Małopolskę oraz liczne kolonje niemieckie na Wołyniu. Związek koordynuje działalność Niemców celem obrony przeciwko wpływom polskim i utrzymuje wśród Niemców ducha wrogiego państwowości polskiej o wyraźnej orjentacji ku Berlinowi.

Oficjalnym siedliskiem władz naczelnych jest Łódź, faktycznie zaś ze względu na bliskość Berlina i Gdańska władze naczelne znajdują się w Bydgoszczy. Do związku należą wszyscy byli oficerowie, podoficerowie i szeregowcy armji niemieckiej. Najważniejsze kierownicze oświatowe władze „Deutschtumsbundu“ znajdują się w Bydgoszczy, Poznaniu, Grudziądzu, Tczewie i Łodzi. Związek posiada wydziały: rolny, szkolny, oświatowo-kulturalny, sportowy, socjalny, kobiecy itd. Wydział sportowy w jednem tylko województwie toruńskiem posiada 40 organizacji sportowych.

Zbrodniczy sabotaż niemiecki

Puszczanie „dzikich“ lokomotyw i pociągów.

Paryż. (PAT.).

Celem uniemożliwienia komunikacji kolejowej na terytorjum okupacji belgijskiej, Niemcy wypuścili we Friedrichsfeld, leżącem w strefie nieokupowanej, na tor idący ku Wesel, po kolei 9 pociągów i 2 lokomotywy bez obsługi. Ósmy z kolei pociąg najechał w całym rozpędzie na moście na rzece Lippe na siódmy pociąg. 70 wagonów zostało rozbitych. W związku z tym sabotażem aresztowano trzy osoby.

Rozruchy bolszewickie w Rumunji.

Stan oblężenie w Bukareszcie i Siedmiogrodzie. — Żołnierze odmawiają posłuszeństwa.

Wiedeń (AW.)

Jak podaje Tel. Comp., ogłoszono w Bukareszcie stan oblężenia. Wspomniana Agencja Telegraficzna potwierdza wiadomość, iż rewolucja w Rumunji ma charakter wybitnie bolszewicki.

Paryż. (AW.)

Pogłoski o rewolucji w Rumunji utrzymują się w dalszym ciągu uporczywie. Rozeszły się również wiadomości o ogłoszeniu stanu oblężenia w Siedmiogrodzie. Cały szereg roczników, które powołano pod broń, odmówił posłuszeństwa.

Rosja pcha Turcję do wojny.

Turcy pragną pokoju.

Prasa turecka twierdzi zgodnie, że wpływy rosyjskie w Turcji należy zlikwidować. Issed Pasza w swoim oporze przeciwko naciskowi Rosji, dążącemu do złamania pokoju, opiera się na opinji publicznej, tęskniącej do powrotu normalnych stosunków. Cziczerin powinien pamiętać, że naród turecki nie może być czynnikiem przeznaczonym do wzniecenia rewolucji światowej. Turcja odrzuci wszelką pomoc obcą w obronie własnych praw.

Gabinet angielski przyjął projekt wypracowany przez ekspertów w sprawie tureckiej.

Narady dla powzięcia decyzji w sprawie pokoju na Bliskim Wschodzie, rozpoczną się w Lozannie 15 kwietnia i trwać będą do 20 kwietnia.

Najważniejsze wypadki z całej Polski.

Ograbianie Polski na korzyść Niemiec.

Przemysłowcy niemieccy na Górnym Śląsku chcą uniemożliwić Polsce zakupy węgla. — Działają tak w interesie Niemiec. — Gra polityczna. Poszlaki krzywdzenia Polski. — Dziwna łaska. — Rząd polski powinien kontrolować koszta produkcji węgla.

Kraków w kwietniu.

W sprawie wygórowanych cen węgla górnośląskiego, które było przed paroma dniami przedmiotem dyskusji w komisji węglowej Sejmu i na onegdajszym posiedzeniu komitetu ekonomicznego rady ministrów, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Cena węgla górnośląskiego wynosi obecnie wraz z podatkiem 245,500 mkp. za tonnę, loco wagon kopalni, podczas gdy węgiel dąbrowski kosztuje bez podatku 135.000 mkp. za tonnę, a z podatkiem kosztowałby około 170. tysięcy mkp. **Ta wysoka cena węgla górnośląskiego**, niczem nie usprawiedliwiona, zwłaszcza, że płace robotników na Górnym Śląsku są teraz w porównaniu z płacami robotników w zagłębiu Dąbrowskiem niższe, **ma swoje źródło jedynie w tendencji przemysłowców górnośląskich do uniemożliwienia zakupów węgla górnośląskiego przez przemysł polski, aby tem łacniej ten węgiel mógł być wywożony do Niemiec, dla obciążenia sytuacji węglowej, tamże wytworzonej odcięciem Ruhry przez Francuzów.**

Jak stąd widać, jest w tej taktyce handlowej właścicieli kopalń górnośląskich jedynie gra polityczna mająca na celę ulżenie Niemcom, **ze szkodą Polski**, a taktykę tę ujaskrawia jeszcze okoliczność, wprawdzie oficjalnie niestwierdzona, ale co do której istnieją silne poszlaki, że przemysłowcy górnośląscy sprzedają **węgiel do Niemiec niżej ceny, ustanowionej dla Polski.** A węgla tego sprzedają przemysłowcy górnośląscy do Niemiec **w ilości 90% całej produkcji.**

Jak na tem cierpi Polska, dowodzi ogromny brak węgla dla przemysłu w Polsce i to, że koleje nasze, które zmuszone są do nabywania węgla górnośląskiego płacą zaś niesłychanie wygórowane ceny, rujnujące swoją gospodarkę i powiększają deficyt państwowy. — I to jeszcze robią łaskę Polsce przemysłowcy górnośląscy, sprzedając węgiel kolejom, łaskę której nie robią każdemu, bo n. p. wojsku polskiemu rozlokowanemu na Górnym Śląsku, jej odmawiają, nawet po cenie tak wygórowanej, o czem świadczą skargi, **wnoszone do rządu polskiego przez główny sztab wojskowy na Górnym Śląsku.**

Dlatego z najwyższem naprężeniem należy oczekiwać rezultatów akcji rządowej, uchwalonej na ostatniem posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów, **a zmierzającej do kontrolowania kosztów produkcji węgla w ogólności, a na Górnym Śląsku w szczególności.**

Byleby akcja taka wszczęta została rozsądnie i przezornie, byleby powołano do niej pracowników naprawdę fachowo z produkcją węgla obeznanych!

Rokowania polsko-rosyjskie

Prasa sowiecka zamieszcza komunikat o rokowaniach polsko-rosyjskich. Do chwili obecnej odbyły się 4 posiedzenia, na których omówiono: sprawy eksportu i importu, tudzież kwestje organizacji handu zewnętrznego. Obie strony wymieniły pomiędzy sobą projekty umów dotyczące powyższych spraw.

Zmiana rozporządzenia o opłatach paszportowych.

Ministerjum spraw wewnętrznych zawiadomiło wojewodów, że, zmieniając swoją poprzednią decyzję, ministerjum poleca od 3 kwietnia podwyższyć opłaty za paszporty zagraniczne do 90.000 mk., zezwolenia na ponowny wyjazd do 30.000 mk., wizy do 30.000 mk., wielokrotny paszport 225.000 mk., wielokrotne wizy do Gdańska dla cudzoziemców — 300.000 marek.

Nowe ustawy o parcelacji rolnej.

Prawo własności ma być szanowane.

Główny Urząd ziemski opracował trzy nowe ustawy, dotyczące reformy rolnej, mianowicie:

1) ustawę o parcelacji i osadnictwie,

2) uzupełniającą ustawę o parcelacji i osadnictwie na kresach wschodnich i

3) ustawę o sfinansowaniu parcelacji i osadnictwa.

Przy opracowaniu tych ustaw G. U. Z. przedewszystkiem zważał, aby były one zupełnie zgodne z konstytucją, w szczególności, żeby prawo własności **ziemi było uszanowane.**

Ustawy przewidują odpowiednie **wynagrodzenie właściciela ziemi w razie wykupna lub** parcelacji i pamiętają o tych pracownikach, którzy wskutek parcelacji tracą podstawę bytu.

Kary na zwlekających z płaceniem podatków.

W kwietniu wyszła nowa ustawa.

Jak już donosiliśmy w dniu wczorajszym w kwietniu wchodzi nowa ustawa o karach za zwłokę oraz o kosztach egzekucyjnych.

Według ustawy — nieuiszczone z winy płatnika w terminach płatności podatki wraz z opłatami państwowemi, uważane są za zaległości.

Od zaległości pobiera się karę a zwłokę w wysokości 10 procent miesięcznie, począwszy od 15 dnia po upływie terminu płatności danin

Przy obliczaniu kar za zwłokę — miesiąc zaczęty liczy się za cały.

Obowiązek płacenia kar za zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych obciąża tego, kto w myśl obowiązujących ustaw odpowiada za uiszczenie należności skarbowych z ewentualnymi wydatkami

Jaja tanieją, bo wywóz wstrzymany!

Dopiero w maju zacznie się jaja wywozić.

Jak donosiliśmy już na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego przy Radzie Ministrów uchwalono **wstrzymanie wywozu jaj zagranicę aż do pierwszych dni maja.**

Zarządzenie to mające na celu nagromadzenie w kraju i rzucenie na rynki wewnętrzne wielkich ilości jaj z tegorocznej **bardzo silnie zapowiadającej się produkcji** i wywołania temsamem wydatnego obniżenia się ich ceny, **odnosi już oczekiwany skutek,** objawiającej się w nieznacznej na razie, lecz **stałej tendencji zniżkowej.**

Sam rozdział kontyngentu wywozowego zamierza Rząd ustalać każdomiesięcznie celem uzyskania łatwiejszej możności dostosowania swej polityki skarbowej do stanu produkcji jaj w kraju i fluktuacji cen zagranicą, oraz przeprowadzenia jak najsprawiedliwszego podziału pomiędzy fachowe firmy i spółdzielnie.

Wystawa na zamku królewskim w Warszawie.

Arrasy jagiellońskie i widoki starej Warszawy pędzla Canaletta wystawione są w dalszym ciągu na widok publiczny w salach Zamku królewskiego. Obrazy Canaletta rozmieszczono w „Sali portretowej“ zwanej salą Canaletta, gdzie jest właściwe ich miejsce, gdyż dla tej właśnie sali zamówił je Stanisław August.

Pomimo ważnych robót konserwatorskich w sali rycerskiej, które właśnie są w toku wszystkie sale, wraz z rycerską, dostępne są stale dla zwiedzających, zarówno jak najstarsza, gotycka część Zamku, gdzie badania architektoniczne przynoszą coraz to nowsze wyniki.

Niemcy oburzeni z powodu wyboru Polaka na polskim Śląsku.

W Królewskiej Hucie wybrany został prezesem Rady miejskiej Polak. Dzienniki niemieckie podkreślają ten fakt z oburzerzeniem, widząc w nim nowy środek do polonizacji, choćby dlatego, że wszystkie narady odbywać się muszą w języku polskim. Obawa przed polonizacją jest manją Niemców, która ich prześladuje bezustannie, jest to skutek ich roboty, którą uprawiali i uprawiają planowo w dzielnicy pruskiej

Koncesje wódczane i monopole.

Departament akcyzy i monopoli w ostatnich tygodniach nie wydawał prawie żadnych nowych koncesji wódczanych i tytoniowych. w związku ze zmianami personalnemi, jakie zachodziły w ministerjum skarbu. Obecnie rozpoczęto już wydawanie inwalidom koncesji wódczanych i tytoniowych.

Sprawa t. zw. deputatów dla robotników.

W kołach miarodajnych omawiana jest w chwili obecnej kwestja zaopatrywania robotników w tak zwane deputaty, złożone z cukru, mąki, tłuszczu i kaszy. Rozdziału deputatów miałby dokonywać Wydział Zaopatrywania m. Warszawy. Koła decydujące są jednak zdania, iż projekt powyższy nie da się urzeczywistnić albowiem deputaty należałoby nie tylko wydawać robotnikom warszawskim. Nadto dostarczanie stałych deputatów, ze względu na ustalenie uprzednio określonej ceny, wymagałoby znacznych dopłat ze strony skarbu, a to wobec częstego wahania się cen rynkowych.

O odebranie żydom kościoła.

Onegdaj przybyła do Warszawy delegacja „Komitetu odzyskania kaplicy w Brodach“, która wspólnie z posłami okręgu złoczowskiego, odbyła cały szereg konferencji z prezesem gabinetu Sikorskim, wiceministrem wyznań i oświaty Łopuszańskim i wiceministrem spraw wewnętrznych Olpińskim. Delegacja odniosła wrażenie, że rząd przychylnie traktuje tę sprawę, tem więcej, że zabudowania te są zarejestrowane jako zabytki historyczne, a obecnie znajdują się w opłakanym stanie budowlanym, jakoteż z powodu profanacji, gdyż żydzi przerobili kaplicę na salę taneczną, a do piwnic — gdzie znajdują się grobowce — wpuścili kanały odchodowe.

Pijany maszynista rozbija parowozem dwa wagony pociągu pospiesznego.

W pierwsze święto Wielkanocy zdarzył się na stacji Koluszki wypadek, który mógł pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki. Kiedy bowiem do pociągu pospiesznego Warszawa—Łódź przyczepiano świeży parowóz, ten uderzył z taką siłą w wagony, że dwa rozbił zupełnie, wskutek czego konduktor bagażowy odniósł ciężkie obrażenia ciała. Jak się okazało, maszynista był zupełnie pijany. Z pasażerów nikt nie odniósł szwanku. Maszynistę aresztowano

Pożyczka na cele Targu Poznańskiego.

Poznańska rada miejska powzięła na posiedzeniu z dnia 28 z. m. decyzję w sprawie zaciągnięcia pożyczki w ministerjum handlu i przemysłu na cele Targu Poznańskiego w wysokości 290 miljonów marek.

Nowe znaczki pocztowe polskie.

Z wiarygodnego źródła otrzymujemy wiadomość, iż ministerstwo poczt i telegrafów w najbliższym czasie puści w obieg nowe znaczki pocztowe po 1000 i 2000 mkp. zarówno opłatnych i dopłatnych.

Wobec podniesienia taryfy na Górnym Śląsku, spowodowanej spadkiem marki niemieckiej, będą wydawane nowe znaczki pocztowe dla polskiej części Górnego Śląska wartości 80, 100, 200, 300 i 500 Mk niemieckich.

Druk powyższych znaczków odbywa się w państwowych zakładach graficznych.

Zmienione warunki kursu skarbowego dla zdemobilizowanych oficerów.

W ogłoszonym konkursie Kursu skarbowego dla zdemobilizowanych oficerów Ministerstwo Skarbu na wniosek referatu Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów poczyniło pewne zmiany celem ułatwienia korzystania z kursu także i nie posiadającym cenzusu matury. — Wymagane więc teraz jest wykazanie się wykształceniem średniem ogólno-kształcącem (w zrozumieniu 6 klas) zawodowem. Termin wnoszenia podań do Referatu Pomocy (Warszawa, plac Napoleona 10) przedłużono do dnia 10-go kwietnia b. r., wobec czego kurs rozpocznie się dopiero 23 kwietnia b. r.

Warszawa będzie miała swój „Luna Park“.

(L) W Warszawie odbyła się konferencja przedstawicieli najważniejszych instytucji finansowych, na której postanowiono stworzyć towarzystwo akcyjne celem założenia wielkiego ogrodu zabawowego i sportowego na terenie parku na Pradze. Towarzystwo to powzięło decyzję wykonania jeszcze tej wiosny pierwszej serji robót budowlanych, która obejmie boisko sportowe, instalację kąpiel rzecznych i słonecznych; część parku przeznaczona będzie na cele zabawowe i urządzona na wzór sławnych Luna Parków amerykańskich, wiedeńskiego Wurstl Prater itp.

Reprezentanci wielu pierwszorzędnych banków obiecali dostarczyć funduszów, potrzebnych na to przedsiębiorstwo.

W Warszawie przystąpią do budowy najwyższego gmachu Polski.

W tych dniach komisja międzyministerjalna zezwoliła na budowę „drapacza chmur“ w Warszawie, który ma stanąć pomiędzy ulicami Warecką i Ś-to Krzyską, łącząc je galerją. Projekt szkicowy, opracowany przez inż. Moszkowskiego i Bryłę, przewiduje olbrzymi gmach dwudziestopiętrowy oraz przebicie pasażu między obiemi ulicami, co nada Warszawie specyficzny charakter nowoczesnego miasta. Projektodawcy niebawem mają przystąpić do przedwstępnych robót budowlanych.

O przeciwdziałanie opilstwu wśród pracowników kolejowych.

Ponieważ znajdowanie się w służbie funkcjonarjusza kolejowego w stanie nietrzeźwym może spowodować cały szereg nieszczęśliwym wypadków, minister kolei wydał rozporządzenie, ażeby naczelnicy i przełożeni każdorazowo przy stwierdzaniu pijaństwa pod czas pełnienia służby, formowali na winnych protokół podpisany przez dwóch świadków oraz przesyłaliby je do wydziału celem nałożenia surowej kary.

Włocławek światową stacją telegrafu.

Towarzystwo angielskie Telegrafu indyjskiego, zakłada we Włocławku stację telegrafu. Dla kierownika stacji, którym będzie inż. Anglik, wynajęto 5-pokojowy lokal na pięć lat w jednym z domów przy ul. Stodolnej za opłatą na okres 5 lat 37 miljonów marek. Należność została wypłacona z góry. Należy nadmienić, że na linji Londyn—Bombay, Włocławek wybrany jest na jeden ze sześciu punktów, na którym zostanie urządzona stacja odbiorcza.

Sobór na placu Saskim w Warszawie runie 3 Maja.

Prace przy oczyszczaniu placu Saskiego z gruzów, pozostałych przy rozbiórce dzwonnicy i z tak zwanych „wentylatorów“ zostały już podjęte po świętach. Na 3 maja w którym to dniu nastąpi odsłonięcie pomnika ks. Józefa gruzy będą uprzątnięte. Po tej uroczystości państwowy Urząd Budowlany przystąpi do rozbiórki soboru, który wali się już w gruzy.

Na jesień plac Saski otrzyma wreszcie dawny wygląd.

Proces komunistów.

W Siedlcach rozpoczął się w sądzie okręgowym proces oskarżonych o agitację komunistyczną: Froima, Szlifki, Berka Szapiry, Mordki, Frydmana i Seliga Przepiórki. Do sprawy wezwano 11 świadków: 6 ze strony oskarżenia i 5 — obrony.

Pożar mostu.

Na moście pod Sieradzem zapaliło się przesło. Skutkiem czego nastąpiła przerwa w ruchu pociągów

Karygodne niedołęstwo biurokratyczne.

Do fabryki „Częstochowianka“ w Częstochowie nadszedł przed świętami wagon ze solą z Wieliczk. Zasługuje na uwagę fakt, że wagon zaplombowany był jeszcze plombą z austrjackim orzełkiem.

Zniżka cen i zastój w handlu na Pomorzu.

Kupcy urządzają „tanie dni“. — Publiczność wstrzymuje się od gwałtownych zakupów. — Oczekiwana dalsza zniżka cen.

Poznań w kwietniu.

Wskutek spadku kursu walut obcych i niezmiernych trudności gotówkowych na rynku towarowym Pomorza, podobnie jak w całym zresztą kraju, widoczna jest deruta cen i zastój. **Kupcy dla ożywienia obrotów urządzali t. zw. „tanie dni“**, w których sprzedawali sezonowe towary po zredukowanych cenach.

Mimo tych wysiłków publiczność w okresie przedświątecznym nie spieszyła się z zakupami, wskutek czego i hurtownicy wstrzymali się od nowych transakcji z fabrykantami. Dyskont weksla natrafiał na wielkie trudności, jakkolwiek wskutek zupełnego braku płynnej gotówki, transakcji dokonywa się w 25 procent. za gotówkę, 75 proc. na dwumiesięczny kredyt.

Dość liczne były wypadki „protestów“ wekslowych, przyczem **trudności gotówkowe trapią nietylko średnie firmy lecz placówki wielkie**, które uchodziły dotychczas za wzór bezwzględnej punktualności. **Oczekiwana jest dalsza zniżka cen.**

Krytyczna sytuacja w naszym przemyśle metalowym.

Zatarg między przemysłowcami i robotnikami. — Ministerjum pracy bezsilne. — Ograniczenie pracy. — 14 fabryk zamkniętych! — Brak pieniędzy. — Ministerstwo pracy domaga się pomocy u Ministerstwa skarbu.

W przemyśle metalowym powstał w ostatnim czasie **zatarg na tle żądanych przez robotników podwyżek**, opartych na orzeczeniu komisji statystycznej, która przyznała 62 proc., a przemysłowcy zaofiarowali 47 procent. — Przyznanie tych podwyżek wzmogłoby panujący zastój, a nawet dla braku środków obiegowych, stałoby się przyczyną zastanowienia szeregu zakładów przemysłowych. Wyłoniona drożyzna i stałemi podwyżkami sytuacja, **stała się dla obu stron równie niebezpieczna i krytyczna.** Obie strony odwołały się do interwencji ministerjum pracy, które jednak wobec nieustępliwości stron, różnicy między zainteresowanymi łagodzić nie może.

Przemysłowcy wskazują jako jedyny środek załagodzenia położenia **otrzymanie kredytu państwowego**, bo innego dostać nie mogą i zapowiadają, że w braku takiego kredytu musieliby poważnie zredukować, o ile naturalnie robotnicy nie zgodziliby się na niższą podwyżkę, liczbę robotników w fabrykach lub czas pracy w tygodniu, a nawet w ostateczności zamknąć zakłady tak, jak się to stało już w szeregu miast prowincjonalnych, w Łodzi, Radomsku i t. d. W Warszawie z początkiem b. m. ograniczono pracę: w 1 fabryce na 5 godzin dziennie, w 3 fabrykach na 4 dni w tygodniu, w 16 zakładach na 3 dni w tygodniu. **14 mniejszych fabryk zamknięto zupełnie, a** w 19 fabrykach zredukowano ilość robotników. **Podobnie dzieje się w innych ośrodkach przemysłu metalowego oraz w przemysłach innych dziedzin.**

Najgłówniejszą przyczyną tego, jest wielki **brak w kraju ośrodków obiegowych.** Transakcje dokonywują się wskutek tego w dużej mierze w wekslach, o dyskonto tych weksli znowu trudno z powodu właśnie tego braku środków obiegowych. Ten brak gotówki zmusza przemysł do ograniczenia wydatków, a nawet do powstrzymania się od koniecznych zakupów, jak z drugiej strony staje się przyczyną, iż podczas gdy koszta produkcji stale rosną do równi przedwojennej, to cen u nas przemysł nie może podciągnąć do tej stopy przedwojennej. Dla tego sytuacja w przemyśle w ogólności, jest coraz cięższą i krytyczniejszą.

W uznaniu słuszności dowodów i motywów przedkładanych przez przedstawicieli przemysłowych i ich zrzeszenia, **ministerjum pracy uznało grozę sytuacji i w myśl żądań sfer przemysłowych, zwróciło się do ministerjum skarbu z propozycją udzielenia przemysłowi znaczniejszych kredytów przez państwo** z tem jednakże zastrzeżeniem, że państwo będzie miało prawo kontrolować zużytkowanie tych kredytów.

Co będzie z kuchniami amerykańskiemi.

Polsko-amerykański komitet pomocy dzieciom w Łodzi, wydał w tych dniach zarządzenie, związane z ogólną drożyzną, aby korzystające z dotychczas wydawanych bezpłatnie obiadów dzieci, opłacały za każdy obiad 80 marek. Jak się dowiadujemy zarządzenie to wywołało bardzo znaczne zmniejszenie się liczby wydawanych obiadów dla dzieci polskich gdyż wiele z nich tej sumy opłacać nie mogło. Natomiast społeczeństwo żydowskie wniosło natychmiast żądaną kwotę.

Parowozy z fabryk włoskich dla Polski.

Bawiący w Łodzi od kilku dni przedstawiciel włoskiej fabryki parowozów rozpoczął pertraktacje z przedstwicielami miejscowego przemysłu tej samej dziedziny. Według informacji prasy w najbliższym czasie zostanie zapewne zawarta umowa co do budowy i dostarczania Polsce parowozów.

Zjazd nauczycieli rysunków.

Dnia 6 b. m. rozpoczyna się w Warszawie zjazd ogólny polskich nauczycieli rysunków. Zjazd potrwa do dnia 8 b. m

Olbrzymi pożar w Mińsku.

Olbrzymi pożar strawił wszystkie składy i spichrze komory celnej w Mińsku. W ogniu zginęło trzech funkcjonarjuszów komory celnej. Straty wielkie.

Skrócenie biegu pociągów pospiesznych Lwów—Warszawa.

Z kół kolejowych informują, że nowy rozkład jazdy, który obowiązywać będzie od dn. 1. czerwca br., przewiduje skrócenie biegu pociągów pośpiesznych na linji Warszawa—Lwów o półtorej godziny.

Kronika światowa

Co się dzieje w Czechosłowacji?

Silna większość rządowa czeska ostoją państwa. — Po uchwaleniu ustawy o ochronie republiki sprawa stosunku państwa do Kościoła i wojennych pożyczek austrjackich. — W Czechach najpierw interes państwa a potem partji, a w Polsce?

Kraków, 4 kwietnia.

(—) Życie polityczne Czechosłowacji wstrząśnięte śmiercią niezrównanego finansisty ministra skarbu Raszina, poczyna powoli powracać znów do trybu normalnego.

Ostatnią sesję czeskiego Zgromadzenia Narodowego wypełniła w głównej mierze **sprawa ustawy o ochronie republiki.** Głosowanie nad tą ustawą stwierdziło jeszcze raz, iż rząd czechosłowacki oparty o stałą, **silną większość państwowotwórczych czeskich stronnictw,** zdolen jest kierować szczęśliwie nawą państwową i wyprowadzać ją ze wszystkich opresji bez wstrząśnień i przesileń wewnętrznych w tym rodzaju, jakie np. **u nas w Polsce bywają na porządku dziennym.** Ostatni rozłam w **stronnictwie narodowych socjalistów,** z którego wystąpiło 4 radykalnych posłów z Vrbenskym na czele, oczyścił tylko atmosferę wśród większości rządowej.

Po uchwaleniu ustawy o ochronie republiki przyjdzie obecnie po Świętach Wielkanocnych na porządek dzienny sprawa **b. austrjackich pożyczek wojennych** (osławione „Kriegsanleihe"), których Czechy dotychczas nie chcą uznać, oraz **sprawa ustawowego uregulowania stosunku państwa do Kościoła, która to kwestja w Czechosłowacji jest nadzwyczaj aktualną.** W **sprawie tej wyjechał nawet do Rzymu minister Szrammek,** aby prywatnie poinformować się o stanowisku i żądaniach Watykanu.

Nagół więc mówiąc, sytuacja parlamentarną w Czechosłowacji mimo dość silnej opozycji, **przedstawia się dla rządu pomyślnie, blok bowiem rządowy jest nadzwyczaj spoisty i ożywiony jedynie myślą służenia państwu a nie swym interesom partyjnym** mimo, iż w **skład** koalicji rządowej wchodzą takie stronnictwa o pozornie sprzecznych interesach, jak: **czescy agrarjusze, narodowa demokracja, socjaliści, klerykali i ludowcy.**

Jakżeż inaczej u nas w Polsce?...

Sprawa kościołów na Łotwie.

Łotewski dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie w sprawie referendum co do świątyń. Pod głosowanie będzie poddany wniosek, wedle którego świątynie i domy modlitwy, w których odbywa się nabożeństwo jednego z wyznań, nie mogą być przyjęte na rzecz innego wyznania, przyczem miarodajny jest stan posiadania z dnia 1. sierpnia 1914 roku.

Następca Rathenaua.

(I.) Minister skarbu Rzeszy niemieckiej Henryk Albert został mianowany ministrem odbudowy w miejsce zamordowanego Rathenaua; ministerstwo w odbudowy w Niemczech było przez ostatnie półtora roku nie obsadzone.

Sądy przysięgłych w Japonji.

(I.) Jak donoszą z Tokio, japońska Izba wyższa przyjęła ustawę o wprowadzeniu w sądach japońskich systemu sędziów przysięgłych. Nowość ta ma wejść jednak w życie dopiero po upływie pięciu lat.

49.200 bezrobotnych w Szwecji.

(I.) Wedle urzędowej statystyki liczba bezrobotnych w Szwecji wynosiła z końcem lutego b. r. 49.200, czyli obniżyła się o 1300 w stosunku do stycznia. Rząd szwedzki udzielił zapomóg 8000 osób. Liczba robotników zajętych przy państwowo-zapomogowych pracach wynosiła 14.350.

Dobra arcyksięcia Fryderyka.

(I.) Rząd czeski objął we własny zarząd wszystkie położone w Czechach dobra arcyksięcia Fryderyka, które administrowane były dotąd przez specjalną komisję, wyznaczoną przez urząd ziemski.

Orgie antyreligijne w Bolszewji.

W soborze tańce i bufet z winem cerkiewnem. — Zamiast niedzieli, świętem poniedziałek. — Konfiskaty dzwonów kościelnych.

Poniżej zamieszczamy kilkanaście faktów, świadczących, jakich metod używają bolszewicy do walki z religją i Kościołem:

W m. Muromie spalił się teatr. W krótce potem miejscowi komuniści urządzili **przedstawienie z tańcami w miejscowym soborze,** przyczem rozlepili w mieście afisz tej treści:

„Prawosławni, dziś w soborze muromskim zjednoczone duchowieństwo po raz pierwszy wystąpi z przedstawieniem. **Dana będzie pełna** pikanterji komedja w 3 aktach p. t. „Prawdziwa niespodzianka" (z życia Abrahama i Sary). Bierze udział chór Żaprykina z soborowym protodjakonem na czele. Ceny przystępne. **Elegancki bufet zaopatrzony w wino cerkiewne.** Po przedstawieniu tańce".

W powiecie Mikołajewskim bolszewicy wydali **rozporządzenie, by świętowano zamiast niedzieli — poniedziałek.** W całym powiecie zorganizowano **dysputy antyreligijne.**

W gminie Bogojawleńskiej **komuniści spalili cerkiew miejscową.**

W Ałatysze bolszewicy „zlikwidowali" klasztory męski i żeński.

W powiecie Jelisawetgradzkim bolszewicy prowadzą energiczną akcję przeciwko cerkwi, **nawołując włościan do zaniechania brania udziału w nabożeństwach.**

W Żytomierzu miejscowi nauczyciele pod presją komunistów uchwalili **usunąć z swych mieszkań prywatnych wszelkie przedmioty kultu religijnego.**

Nad Donem bolszewicy zapoczątkowali usuwanie dzwonów cerkiewnych. W okręgu Ust'-Miedwieżenskim, skonfiskowano wszystkie dzwony cerkiewne.

Z pomywacza szpitalnego... księciem i pretendentem do... tronu francuskiego.

Niebywała sensacja w świecie miljarderów amerykańskich. — Z pomywacza doktorem a potem księciem. — Miljarderki tracą głowę. — 100 narzeczonych. — Pod kluczem.

W Nowym Jorku aresztowano niezwykłego oszusta — Harolda Schwarm.

Młodzieniec ten spełniał początkowo skromne funkcje pomywacza w jednym ze szpitali miejskich, gdzie w wolnych chwilach od zajęć pilnie studjował książki lekarskie. Zyskawszy nieco wiadomości z tej dziedziny, zaczął odgrywać poza obrębem szpitala rolę lekarza i wkrótce zasłynął jako doktór Reginald Van de Vere.

Teraz, gdy już załatwił sprawę wyższego wykształcenia, zapragnął wstąpić w związki małżeńskie i poślubił zamożną panienkę z dobrej rodziny, co dało mu możność beztroskiej egzystencji.

Ale natura ciągnie wilka do lasu. „Doktorowi" nie dość było zajmować się swą żonką i praktyką lekarską. Postanowił zostać czystej krwi księciem i pretedentem do tronu francuskiego. Porzuca więc ognisko domowe i wypływa jako „Jego królewska Wysokość ks. Ludwik Henryk de Bourbon".

Zjawienie się na bruku nowojorskim potomka Ludwika XIV wywołało niesłychaną sensację wśród łasych na tytuły amerykanek. „Burbon" przebywa teraz w świecie bogatej finansjery, przyjmują go wszędzie z otwartemi rękoma, goszczą i honorują.

Młode miljonerki tracą głowę, ale były posługacz szpitalny głowy nie traci. Zaręcza się na prawo i lewo, wyłudza ogromne pieniądze a conto posagu i opływa w dobrobycie.

Jak wszyscy oszuści, którym powodzi się zbytnio, pan Schwarm też przeciągnął strunę. Do prefektury policji wpłynęło jedno zażalenie, a gdy wieść o tem się rozniosła po Nowym Jorku, skargi zaczęły się sypać jak z rękawa.

Okazało się, że pomysłowy ten człowiek nadużył zaufania coś około setki dziewcząt z najbogatszych rodzin amerykańskich.

Pseudo — Burbon został osadzony pod kluczem.

Podtatusiały donżuan brzytwą morduje dziewczynę.

Krwawy dramat w zaułkach Turynu.

W jednym z zaułków Turynu, zwanym Croce d'oro, około bramy Palatina, gdzie istnieją jeszcze stare rudery, służące za schronisko różnych mętów, mieszkała 21-letnia dziewczyna Emilja Perosino. Zakochał się w niej na zabój 53-letni przędzalnik, pozostający bez zajęcia, Wiktor Marzina i **zaproponował dziewczynie małżeństwo.**

Młodej dziewczynie jednak nie uśmiechało się bynajmniej małżeństwo z podtatusiałym donżuanem i stanowczo odrzuciła jego propozycję małżeńskie.

Wówczas Wiktor powziął plan zemsty. — Codziennie szpiegował Emilję i czatował w pobliżu jej mieszkania.

Wreszcie pewnego dnia rozegrał się krwawy epilog dramatu w pokoiku Emilji na Croce d'oro. Wiktor znów zapytał poważnie dziewczynę po raz ostatni, czy nie zmieniła zapatrywań i godzi się wyjść za niego za mąż, a gdy dziewczyna odpowiedziała nie, **wydobył z kieszeni brzytwę i rzucił się na Emilję.**

Przytrzymał ją za włosy i szybkim ruchem zadał pierwszy cios w szyję. Dziewczyna wydała rozpaczliwy krzyk, wyrwała się z rąk mężczyzny podbiegła do okna, **rozwarła je i poczęła wzywać pomocy.** Oszalały Wiktor oderwał swą ofiarę od okna i usiłował rzucić na łóżko, zadając wciąż ciosy trzymaną w ręku brzytwą. Gdy wreszcie puścił swą ofiarę, **ta padła bez życia na ziemię.**

W tej chwili Martina zwrócił brzytwę ku sobie i **zdecydowanym ruchem przeciął arterję na szyji.** W kilka sekund potem i on wyzionął ducha.

Groźny pozar uniwersytetu w Jenie

(I.) W chemicznym Instytucie uniwersytetu w Jenie wybuchł w Wielką Sobotę groźny pożar; przy gaszeniu ognia nastąpiło kilka eksplozji, w czasie czego ciężko zranieni zostali jeden urzędnik gazowni, stróż instytutu i piętnastu strażaków; rannych i silnie poparzonych musiano przewieźć do klinik. Wkońcu zdołano ograniczyć pożar wyłącznie do ubikacji piwnicznych. W czasie świąt Wielkanocnych z tego samego instytutu chemicznego uniwersytetu w Jenie skradziono pięć kosztownych miedziorytów.

Samolotem z Szwecji do Persji.

Do Tyflisu przybył onegdaj samolot Junkers, który wyleciał z Moskwy celem nawiązania linji napowietrznej Szwecja—Persja. Miasta Moskwa i Tyflis będą punktami głównego węzła komunikacyjnego na tym olbrzymim odcinku.

Nowe postępy lotnictwa.

Dzienniki paryskie donoszą, że lotnik Barbet wzniósł się na aparacie z motorem o sile 7 HP przy spokojnem powietrzu z pagórka i utrzymał się w powietrzu 35 minut na wysokości 50 metrów.

Bryndza siostrą Clamenceau.

Pisma wiedeńskie donoszą, że w Paryżu umarła p. Józefa Bryndza, rodzona siostra p. Clemenceau'a. Była ona żoną Ferdynanda Bryndzy, paryskiego korespondenta „N. Wiener Tageblattu", Polaka z Małopolski.

Strajk 50.000 górników w Walji.

Ruch strajkowy w Angiji przybiera niepokojące rozmiary. Strajk robotników rolnych w Norfolk trwa w dalszym ciągu i nie ma widoków złagodzenia konfliktu. Wczoraj zaczęło strajkować na znak protestu przeszło 50.000 górników w Walji.

Dr medycyny Oej-Kian-Pik.

Przed kilku dniami odbyła się na uniwersytecie wiedeńskim promocja na doktora medycyny pierwszego wogóle Chińczyka. Nowo promowany lekarz nazywa się Oej Kian Pik, studjował on poprzednio w Holandji, gdzie również uzyskał dyplom doktorski. Do Wiednia przybył przed dwoma laty. Ma on zamiar przed powrotem do swojej ojczyzny przez dłuższy jeszcze czas pracować we Wiedniu dla wyspecjalizowania się w chorobach dziecięcych.

Polityczne morderstwo w Bawarji

(l.) W pobliżu Freising w Bawarji wydobyto z Izary zwłoki mężczyzny, który miał silnie zranioną głowę i musiał przez jakieś dwa tygodnie leżeć w wodzie. Jak się okazało, zmarłym był student Karol Baux, który 5 lutego br. z powodu planowanego przezeń zamachu na burmistrza Scheidemanna został usunięty z Monachium i wogóle z Bawarji. W międzyczasie rozmaite sądy wydały rozkaz aresztowania Bauxa.

Obdukcja sądowa wykazała, że Baux padł najprawdopodobniej ofiarą zbrodniczego zamachu; chodzi tu niechybnie o mord polityczny. Zwłoki noszą ślad strzału w głowe. Baux przebywał prawdopodobnie wbrew nakazowi opuszczenia Bawarji w dalszym ciągu pod fałszywem nazwiskiem w Monachium. Dotąd nie trafiono na ślad sprawcy zamachu.

Ponowna kandydatura Hardinga.

Wedle doniesień pism amerykańskich obecny prezydent Stanów Zjednoczonych Harding zamierza ponownie kandydować przy wyborach na prezydenta, które odbędą się w roku 1924.

Z dziedziny mody.



(l.) Rycina nasza przedstawia suknię wełnianą kremową z modną dziś ogromnie cape, podbitą czerwoną skórą. Pasek i kołnierz są również z czerwonej skóry.

Suknia druga jest z lekkiej błękitnej Crêpe de Chine przybranej wzorzystym kaszmirem.

Obłąkany pomysł bolszewicki.

Chcieliby wytoczyć proces... Papieżowi, skazać Go na śmierć pozaocznie, a wyrok wykonać po wprowadzeniu Włoch do sowietów.

Moskwa. (A. W.).

O zatwierdzeniu wyroku na prałata Butkiewicza i o protestach Europy prasa moskiewska milczy zupełnie.

Jedynie „Prawda" pomieszcza artykuł wstępny pod tytułem: **„Dlaczego nie wytacza się procesu Papieżowi?"** i pisze między innemi: Sąd nad arcybiskupem Cieplakiem stwierdził, że głównym winowajcą w zorganizowaniu sprzeciwu okazywanego przez księży kontrrewolucjonistów przy rekwizycji kosztowności kościelnych jest **Papież rzymski, wobec tego Papież miał stanąć przed trybunałem rewolucyjnym.** Interwencji Europy obawiać się nie należy (!), gdyż nikt z pobudek religijnych (!) nie wystąpi. Europę ruszyć mogą tylko interesa materjalne(!) Gdy Włochy staną się sowieckiemi(!?) wówczas Papież może się znaleźć **w nieprzyjemnym położeniu**, podobnem do sytuacji skazanych obecnie księży!), a niedługo i Tichona. Zanim to nastąpi, należy zaocznie wytoczyć proces Papieżowi i skazać go za działalność kontrrewolucyjną.

Wiadomość powyższa nie wymaga komentarzy i wskazuje na jaką obłąkaną drogę wchodzi walka religijna w Rosji sowieckiej.

Czesi, złupiwszy Węgry, pragną z nimi pokoju.

Budapeszt (A. W.).

Prezydent Czechosłowacji Masaryk miał oświadczyć w wywiadzie udzielonym pewnemu dziennikarzowi węgierskiemu: Nie chcę nikogo pozbawiać cech narodowych. Zawsze jestem gotów dyskutować, choćby o najdrażliwszych kwestjach, z rozumnymi ludźmi. Musimy znaleźć drogę wiodącą do rozwiązania kwestji, które Europę i specjalnie nas niepokoją; bez przemocy i bez wojny. Spodziewamy się, że w ten sposób także z Madziarami zdołamy się porozumieć. Wdrożyliśmy już rokowania i będziemy się starali usuwać stopniowo wszelkie trudności. To oświadczenie prezydenta Masaryka wywarło ogromne wrażenie w węgierskich kołach politycznych.

Szczury smażone w rycynusie.

Tragiczne przygody okrętu angielskiego. — Bez żywności i steru na pełnem morzu.

Angielski statek „Sargon", który wypłynął z portu Grimsby i został ogłoszony za przepadły bez wieści, wrócił obecnie do Islandji, przyholowany przez statek niemiecki.

Okazuje się, że 20-go stycznia b. r. „Sargon" był zajęty **połowem ryb na Murmanie.** Mróz był silny. Nazajutrz **kanonierka bolszewicka zaczęła gonić za statkiem**, który pogasił światła i **zdołał umknąć.** 5-go lutego straszna burza uszkodziła statek, który **utracił ster i został zdany na łaskę fal.** 8-go lutego zjedzono ostatnie zapasy i wymieciono do ostatniej okruszyny beczkę z mąką. 11-go lutego **załoga spróbowała pieczeni ze szczura.** Potem udało im się **złowić kilka mew, które przyprawiono z olejem rycynowym**, znalezionym w aptece.

Zapanowało zdenerwowanie, rozpoczęły się kłótnie. **Za napój służyły ziółka apteczne bez cukru.** Zamiast tytoniu używano wysuszonych **fusów od kawy.** Wybuchła **dysenterja.**

Wreszcie zjawił się statek niemiecki. „Sargon" spuścił na morze szalupę i otrzymał trochę żywności. Następnie zgodzono się go holować i w ten sposób dotarł do Rejkjawiku w Islandji.

Strzelający czworobok.

Straszny dramat miłosno-handlowy. — Walka dwu rywali. — Ucieczka z żoną współzawodnika. — Krwawe zapasy.

(l.) Cicha wioska francuska Hantil licząca zaledwie 300 mieszkańców, była w tych dniach widownią strasznego dramatu miłosno-handlowego. W wiosce tej od dawna już miał sklep z artykułami żywnościowymi Paweł Fraye. Zajęcie kupieckie i miłość do żony były jedyną namiętnością jego 46 lat.

Przed dwoma laty złośliwy los przywiódł do Hantil Emila Cantais, który w odległości 50 metrów od siedziby Fraye'go założył również magazyn aprowizacyjny. Fraye zrozpaczony usadowieniem się swego zawodowego rywala zaczął jednak miłem okiem spoglądać na jego żonę.

Pomiędzy obu kupcami rozpoczęła się formalna walka; jeden drugiemu odbierał klientów, obaj sprzedawali ze stratą, jeden chciał zniszczyć drugiego. Fraye, któremu Cantais „kradł" odbiorców towaru, zemścił się wkońcu w ten sposób, że ukradł swemu rywalowi żonę. Ten konflikt uczuciowy nie wpłynął rzecz prosta dodatnio na stosunki handlowe. W lutym 1922 Fraye zniechęcony złym biegiem interesów postanowił szukać szczęścia w innej miejscowości i przenieść się do Saint Quentin: pospieszyła za nim i żona Cantais. Prawowita małżonka Fraye'go wyśledziła jednak zbiegów i zdołała sprowadzić męża do domu. Stosunki domowo-małżeńskie jakoś się ułożyły, rywalizacja handlowa przybierała jednak coraz groźniejsze rozmiary. Interesy oszukanego małżonka szły coraz gorzej; po bankructwie szczęścia małżeńskiego groziło mu nieuniknione bankructwo kupieckie. I wówczas przyszło pomiędzy obu rywalami do tragicznej sceny: Cantais rzucił się na Fraye'go z rewolwerem. nie poprzestał jednak na wystrzale. lecz widząc krew uciekającą z rany swego rywala chwycił go za gardło i powaliwszy go na ziemię rękoma i nogami dusił go z tak dziką zawziętością, iż uczynił z ciała swej ofiary jedną krwawą masę. Dopiero gdy Fraye wyzionął ducha, Cantais opamiętał się i padł zemdlony.

Faszystowska rzeczpospolita San Marino.

(l.) Mała republika włoska San Marino, która w czasie wojny światowej wypowiedziała wojnę mocarstwom centralnym, nie chcąc pozostać w tyle za resztą Włoch, postanowiła przyłączyć się do ruchu faszystowskiego. Generalna rada republiki San Marino przeprowadziła w tych dniach wybory obu regentów na okres kwiecień-październik; rada wybrała na regentów dwu przywódców faszyzmu.

Klub włamywaczy.

(l.) W miejscowości Peine wykryto młodocianą bandę włamywaczy, składającą się z 13 osób w wieku od lat 15—18: nieletni przestępcy zwali się „Klubem włamywaczy" lub „Klubem nowych". Banda stojąca pod „kierownictwem" 15-letniego herszta Nellentien, miała szeroko rozgałęzione sieci, sięgające aż do Hamburga. Włamywacze specjalizowali się w kradzeniu motorów, maszyn do pisania, sznurów i t. d.

W Rosji nie będą obchodzić świąt wielkanocnych.

Z powodu wzrostu antyreligijnej agitacji w różnych miejscowościach Rosji, postanowiono nie obchodzić Świąt Wielkanocnych, lecz przenieść je na inny termin. (Według kalendarza wschodniego Wielkanoc w Rosji przypada dn. 8 b. m.).



REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Pierwsza sztuka Fanny“.
Piątek: „Popas Króla Jegomości“.
Sobota: „Czupurek“.
Niedziela popoł.: „Zabawa w miłość“.
wieczór: „Czupurek“.

REPERTUAR TEATRU OPERA I OPERETKA.

Czwartek: „Bajadera“ z występem gość. Nadieżdiny.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.

Czwartek: „Wiera Mircewa“.
Piątek: „Szkoła kokot“ (Premjera).
Sobota popoł.: „Tajny agent“ (Ceny zniżone).
wieczór: „Szkoła kokot“.
Niedziela popoł.: „Zdobycie Berg op Zoomu“ (Ceny zniżone).
wieczór: „Szkoła kokot“.
Poniedziałek: „Szkoła kokot“.
Wtorek: „Szkoła kokot“.

NAJWIĘKSZY STADJON SPORTOWY NA ŚWIECIE.

(Objaśnienie do ryciny tytułowej).

W Londynie rozpoczęto obecnie budowę największego stadjonu sportowego na świecie. Stadjon pomieścić zdoła na trybunach 170.000 widzów. Nasza rycina przedstawia projekt stadjonu.

DZIWNA BEZSILNOŚĆ GMINY WOBEC ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH. O ile nam wiadomo, jeszcze przed rokiem wydał Magistrat m. Krakowa polecenie, aby Zakłady pogrzebowe zwłoki przewoziły na cmentarz nie zwykłym dwukołowym ręcznym wózkiem, jak pierwsze lepsze bagaże, ale wózkiem szczelnie krytym. Zarządzenie to całkiem słuszne, — gdyż w żadnym więcej kulturalnym mieście coś podobnego pratykowane nie jest — niestety u nas dotąd nie ma zastosowania — mimo, że ze strony Magistratu, jak Zarząd cmentarza zapewniał — były nawet pewne zaostrzenia.

Czy miejski Urząd Zdrowia, znany z tak skrupulatnego przestrzegania przepisów sanitarnych **niema żadnego wpływu i egzekutywy**, aby zarządzeń wydanych z jego inicjatywy zrealizować nie mógł i Zakłady pogrzebowe zmusił do wykonywania poleceń?

MĄKA I SMALEC DLA INSTYTUCJI I KONSUMÓW. Miejskie biuro aprowizacyjne sprzedaje za gotówkę mąkę pszenną oraz smalec amerykański instytucjom i konsumom po cenach niższych od cen targowych.

Drzewo opałowe i węgiel można nabywać do 5 centnarów bez ograniczeń.

ZWIĄZEK LUDOWO-NAROD. urządza w sobotę dn. 7 bm. o godz. 7 wiecz. w sali cechu masarzy (Kotłowe) ul. A. Potockiego 18 Zebranie, na którem **poseł Rymar** wygłosi referat na temat: **Podatki w projekcie skarbowym min. Grabskiego.** — Wstęp dla członków Z. L. N. i dla gości za zaproszeniami.

CIEKAWE WYKOPALISKA. Na polach dworskich w Płaszowie znaleziono przykrytą cienką warstwą ziemi większą ilość garderoby damskiej i dziecinnej, w tem trzy dziecinne gorsety krakowskie. Wykopaliska te są do odebrania w Komisarjacie Policji w Podgórzu.

BANDYTA W KLATCE. Wczoraj wieczorem napadł na ul. Królowej Jadwigi 27-letni Władysław Kołaczkowski z Krakowa na przechodzącego Stanisława Konopkę i pobił go dotkliwie, usiłując mu przytem skraść z kieszeni półtora miljona Mk. Przeszkodziły temu organa bezpieczeństwa, które niebezpiecznego bandytę ulokowały w areszcie, czyniąc go nieszkodliwym, przynajmnie na jakiś okres czasu.

POŻAR W ZAMKNIĘTYM SKLEPIE. Przy ul. Grodzkiej 50, w sklepie Grosmanna i Ski wybuchł wczoraj popołudniu ogień w chwili, gdy sklep był zamknięty, jak zwykle w porze obiadowej. Przybyła na miejsce wypadku straż pożarna ogień ugasiła, dostawszy się do sklepu przez rozbite okna wystawowe. Ogień powstał na skutek zajęcia się złożonych, za silnie rozpalonym piecem kaflowym papierów, a następnie półki, na której mieściły się pudła ze skarpetkami, pończochami, rękawiczkami i t. p. częściami garderoby. Szkoda wynosi około 2 miljonów Mk.

Nauczyciele mordują nauczyciela

Mordercy po dokonaniu zbrodni obrabowali swą ofiarę. — Obaj złoczyńcy synami zamożnych obywateli.

Policja częstochowska aresztowała w Kłobucku przybyłych na święta do rodziców b. nauczycieli ludowych w Słonimie, ziemi Nowogrodzkiej, uwolnionych w ostatnich dniach z posad przez tamtejszego inspektora szkolnego: Bolesława Kruczyńskiego i Kazimierza Ochmalskiego.

Jak wykazało śledztwo, przeprowadzone przez policję w Słonimie, aresztowani zamordowali w Wielki Piątek swego kolegę, nauczyciela szkoły ludowej w Słonimie, Zaleskiego, któremu zrabowali 10.000.000 marek.

Mordercy przed wyjazdem ze Słonima spotkali się z Zaleskim, który odebrał pensje dla siebie i kolegów z tejże szkoły i namówili go do wycieczki rowerami **poza miasto, gdzie dokonali ohydnego morderstwa i rabunku.**

Zaleskiego zastrzelił Ochmalski, poczem po **zrabowaniu pieniędzy trupa pozostawiono na drodze.**

W ślad za mordercami udała się **policja**, której też udało się ująć w końcu **sprawców** ohydnej zbrodni.

Wyrodniali złoczyńcy są **synami zamożnych obywateli, jeden z nich jest maturzystą.**

Obu aresztowanych sprowadzono do Częstochowy, gdzie skutych w kajdany **osadzono** narazie w areszcie policyjnym.

ZATRUCIE W „KRESACH“. Wczoraj w nocy wezwano karetkę Pogotowia Ratunkowego do kawiarni „Kresy“ przy ul. Sławkowskiej, gdzie służąca Pszczółka Józefa, lat 20, uległa zatruciu kwasem octowym. Po usilnych zabiegach lekarskich doprowadzono niedoszłą samobójczynię do przytomności i pozostawiono opiece domowej.

OCHOTNICZA SŁUŻBA WOJSKOWA. Ministerstwo spraw wojsk. podaje do wiadomości: W myśl artykułów 97, 98, 99 i 100 tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Powiatowe Komendy uzupełnień przyjmują zgłoszenia zamiaru wstąpienia do wojska w charakterze ochotników mężczyzn obywateli polskich urodz. w latach 1903, **1904, 1905**, zamieszkałych na całym obszarze państwa polskiego. Kandydaci powinni podania odnośne składać do najbliższej od ich stałego miejsca zamieszkania Powiatowej Komendy uzupełnień, podając dokładny adres oraz dołączyć urzędowe świadectwo moralności i zaświadczenie o zgodzie ojca albo matki, względnie osoby miejsce rodziców prawnie zastępującej. Ochotnicy są przyjmowani do wszystkich rodzajów broni i oddziałów w których chcą służyć. O stawieniu się zgłoszonych kandydatów do przeglądu wojskowo-lekarskiego zainteresowani będą powiadomieni drogą wezwań imiennych. **Ostatni termin składania podań do P. K. U. został ustalony na dzień 1 maja 1923 r.**

ECHA MALWERSACJI WOJSKOWYCH. Wczoraj przedpołudniem toczyła się w tut. Sądzie Okręgowym karnym rozprawa przeciwko b. urzędnikowi wojskowemu, Stefanowi Radoszewskiemu, który został oskarżony za zbrodnię kradzieży z ustawy marcowej, dopuszczając się w służbie przestępstwa. Akt oskarżenia podaje, że Radoszewski, pełniący funkcje oficera kasowego w Wojskowej Wytwórni materjałów taborowych w Krakowie, począł w pierwszych miesiącach 1922 roku oddawać się pijaństwu, przez co służba jego uległa zaniedbaniu do tego stopnia, że dowódca wytwórni mjr. Czermach Władysław zmuszony był usunąć oskarżonego od agend kasowych. W maju ub. r. oskarżony stawił się w Prokuraturji wojskowej, donosząc, że w styczniu 1922 r. zginęło mu niewiadomym sposobem 1,300.000 M. w czasie, gdy podejmował w P. K. K. P. sumę kilku miljonów dla wytwórni. Następnie oskarżył się o przywłaszczenie sobie przy wypłacie poborów oficerskich pieniędzy za naftę, które mu później rzekomo zginęły, podobnie jak i zainkasowane 135.000 Mk. na dostawę węgla.

Wczoraj na rozprawie tłumaczył Radoszewski upijanie się zniechęceniem do życia z powodu nieuleczalnej choroby, a kradzież pieniędzy rządowych brakiem funduszów na życie i leczenie.

Trybunał skazał oskarżonego po przesłuchaniu szeregu świadków, przeważnie oficerów na 4 lata ciężkiego więzienia.

Przewodniczył s. s. o. Hubaczek, oskarżał prokurator dr. Adolf Schwarz, obronę prowadził adw. poseł dr. Marek.

CUKIER DLA KRAKOWA. Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, miasto nasze otrzymało w dniu wczorajszym 12 wagonów cukru.

KRAJE TROPIKALNE DAŁY nam już wiele pierwszorzędnych artykułów spożywczych, w tem także i nieocenione **orzechy kokosowe**, z których właśnie sporządza się **znakomity tłuszcz jadalny „Ceres“.**

RYTM POLSKIEJ POEZJI WOJENNEJ. Z inicjatywy Sekcji Propagandy Komitetu Budowy II-go Domu Techników we Lwowie przyjeżdża do Krakowa na szereg prelekcji **z recitalem** na temat: „Rytm polskiej poezji wojennej“ pan Karol Bazylewicz. — Nie wątpimy, że tak temat, jak i cel, na który dochód jest przeznaczony wzbudzi zainteresowanie i gorące poparcie szerokich kół inteligencji.

SPĘD BYDŁA W KRAKOWIE. Na targi od 24—30 marca 1923 r. spędzono buhaji 70, wołów 38, krów 385, jałówek 190, cieląt 773, owiec 11, nierogacizny 663, razem 2130 zwierząt.

Płacono za 1 cetn. metr. żywej wagi: buhaje od 415 do 700 tys. Mk.; woły od 470 do 693.200 Mk.; krowy od 320 do 720.000 Mk.; jałownik od 380 do 654.000 Mk.; cielęta od 400 do 661.000 Mk.; nierogaciznę od 1 miljona do 1,300.000 Mk.; — **bitej wagi:** nierogaciznę od 1,420.000 do 1,640.000 M. — **Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano:** na konsumcję miejscową 1953 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 177 sztuk. — Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

CIĄGNIENIE LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Szesnasty dzień ciągnienia.

Mk 50.000 nr. 27482; Mk 30.000 nr. 11763; Mk 25.000 n-ra: 8479, 38528, 56640; Mk 20.000 n-ra: 6728, 13203, 18782, 29845, 36930, 39371, 50347, 77452; Mk 15.000 n-ra: 2555, 12879, 14159, 27124, 27509, 27654, 28976, 30562, 36861, 38607, 40688, 41659, 42406, 46791, 48226, 57733, 60858, 61798, 61853, 61884, 62119, 65556, 74018.

Siedmnasty dzień ciągnienia.

Mk 50.000 nr. 21162; Mk 40.000 n-ra: 41475, 50591, 57214, 70128; Mk 30.000 n-ra: 34110, 73064; Mk 25.000 nr. 36029; Mk 20.000 n-ra: 296, 22039, 22618, 23774, 57772, 68179; Mk 15.000 n-ra: 2145, 2462, 12243, 18463, 19676, 25076, 27328, 31135, 39218, 46026, 46947, 48125, 51984, 54421, 55189, 55670, 66587, 73262, 76380.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć w pogrzebie ukochanego męża i ojca śp. Walerjana Rolickiego, w szczególności Przewiel. Duchowieństwu i Czcigodnym Kolegom Zmarłego, oraz tym, którzy raczyli wyrazić w naszym ciężkim smutku słowa szczerego współczucia, — przesyłamy z głębi serca najgoręcsze podziękowanie.

Wanda z Tarnawskich Rolicka z córką i synami.

Dwa konkursy „Gońca Krakowskiego".

Przebrzmiały wreszcie najrozmaitszego rodzaju surmy wojenne, u kresu są już wysiłki polityczne w kierunku wytyczenia i ustalenia naszych granic państwowych — czas wziąć się do pracy realnej, szarej może i niewdzięcznej. ale niesłychanie ważnej, do organizacji życia wewnętrznego na każdem polu. W tej pracy niema stanowisk wysokich i niskich, niema kwestji błahych i ważnych — wszystkie są równie ważne i wielkie!

Wychodząc z tego założenia, w myśl inicjatywy złożonej nam przez p. Julję Sławińską-Błotnicką ogłaszamy.

DWA KONKURSY,

dostępne dla wszystkich bez wyjątku Czytelników „Gońca Krakowskiego". Każdy Czytelnik, który chce wziąć udział w konkursie, powinien dać odpowiedź w liście w słowach zwięzłych na pytanie pierwsze, drugie lub obydwa. Można bowiem stawać do konkursu na obydwa nasze pytania albo to, które danego Czytelnika interesuje. Odpowiedzi naszych Czytelników będziemy drukować w streszczeniach, ze względu na brak miejsca, w „Gońcu Krakowskim" w każdym razie oświadczamy, że wszystkie odpowiedzi traktowane w tonie poważnym bez względu na to czy będą pisane przez iteligenta, czy włościanina lub robotnika, bez względu na to czy stylistycznie będą lepiej lub gorzej napisane, byleby miały zdrową myśl, poza tem bez jakichkolwiek innych ograniczeń, będą wylosowywane publicznie w Redakcji w dniu 20 kwietnia b. r. Termin nadsyłania odpowiedzi upływa z dniem 15-go kwietnia. Dla orjentacji Czytelników, kto został przypuszczony do konkursu, będziemy drukowali spis nazwisk.

KONKURS PIERWSZY:

Jak powinno państwo i obywatele postępować, ażeby Polacy długo żyli?

Uzasadnienie tego pytania, napozór lekkiego, jest następujące:

Siła fizyczna i zdrowie obywateli jest pierwszorzędną troską dla każdego Państwa. Państwa zachodnie poświęcają tej kwestji niezmiernie wiele uwagi i pracy i dzięki temu śmiertelność jest tam bardzo mała. Tymczasem w Polsce obywatele są przeciętnie chorowici, źle odżywiani i umierają liczniej w znacznie młodszym wieku, aniżeli obywatele jakiegokolwiek bądź innego państwa. Pytanie nasze jest więc istotnie doniosłe społecznie.

KONKURS DRUGI:

Jak budować młodą Polskę, ażeby w przyszłości w Polsce dobrym było dobrze?

Uzasadnienie tego pytania wkracza w dziedzinę pojęć moralnych, ale, jest tem ciekawsze, że każdy z nas w pewnych chwilach rozgoryczenia zwykł narzekać, że dobrze dzieje się zazwyczaj ludziom złym, że oni tylko mają zaszczyty, wpływy, majątki. Jest to oczywiście przesadą tworzyć podobne uogólnienia, krzywdzące wielu ludzi bogatych i uczciwych, ale, coś przecie w tych żalach bywa. Otóż zdaniem naszem stosunki polityczne, społeczne, ekonomiczne i moralne mogą być dopiero wówczas naprawdę dobre i doprowadzić do tego, że Polakom w Polsce będzie dobrze — jeżeli zbudujemy silne podstawy dla dobra, jeżeli mądrze wychowamy młodą Polskę. Jak? — to rzecz rozmaitych wyobrażeń. Dodajemy więc pole do snucia planów na ten temat.

NAGRODY.

Uczestnicy Konkursu „Gońca Krakowskiego" otrzymają przez losowanie w dniu 20-go kwietnia b. r. nagrody, a mianowicie:

Uczestnicy Konkursu pierwszego otrzymają
jako 1 nagrodę 20 miljonówek,
jako 2 nagrodę 10 miljonówek,
jako 3 nagrodę 5 miljonówek.

Ponadto rozdzielonych będzie
30 nagród po 2 miljonówki,
czyli razem rozdzielonych będzie
95 MILJONÓWEK.

Uczestnicy Konkursu drugiego otrzymają:
jako 1 nagrodę 20 miljonówek,
jako 2 nagrodę 10 miljonówek,
jako 3 nagrodę 5 miljonówek.

Ponadto rozdzielonych będzie 35 nagród a 2 miljon., czyli razem rozdzielonych będzie między biorących udział w drugim Konkursie

105 MILJONÓWEK.

W obydwu Konkursach rozdzielonych będzie razem

200 MILJONÓWEK,

co przedstawia wedle kursu giełdowego wartość pół miljona marek.

Numery pierwszych stu miljonówek oddanych do Konkursu ogłaszaliśmy już kilkakrotnie, dalszych narazie nie jesteśmy w możności podać, gdyż o miljonówki jest obecnie bardzo trudno, tak, że musieliśmy zwrócić się po nie do Warszawy. W każdym razie numera ich podamy najpóźniej do 20 kwietnia.

Na kopertach listów z odpowiedziami należy wyraźnie podać „Na konkurs" — jeszcze raz podkreślamy, że każdy może brać udział w Konkursie i uczestniczyć albo w jednym, albo w obydwu razem — w tym drugim wypadku szanse jego, oczywiście wzrastają.



Co się działo wczoraj na giełdzie.

Kraków, 5 kwietnia.

Po Świętach rozpoczęła giełda zwyżkowymi kursami i wykazała przedwczoraj znaczne różnice w kursach w porównaniu z ostatnimi przedświątecznymi. Wczoraj osłabła tendencja tak w dewizach, jak i w akcjach. Utrzymywał się tylko na wysokości dawnej Zieleniewski, notując 110—112.000 M.

Transakcje dewizowe i walutowe przeniosły się przeważnie na czarną giełdę, a reprezentanci banków mają czas na pogawędkę. Wczoraj były przedmiotem rozmów bony skarbowe na złote polskie, u których przyjęła się już brzydka nazwa warszawska, bonów „złotowych". Pierwsza ujrzana serja tych bonów wynosi 10 miljonów złotych polskich, czyli wedle obecnej relacji około 75 miljardów marek. Całą tę serję mają w myśl życzenia p. ministra skarbu rozebrać instytucje finansowe i to połowę P. K. O., a drugą połowę banki, na które przypadnie kwota 37.5 miljardów, na obecny czas braku gotówki olbrzymia kwota. Przy tej sposobności omawiano też dziwne praktyki ministerstwa skarbu i kasy pożyczkowej w stosunku do banków krakowskich. Oto decyzja, ile każdy bank tych bonów obejmie ma zapaść dziś, a banki krakowskie dowiadują się o żądaniu do nich skierowanem na kilka godzin przed terminem. Czyż można tak poważne sprawy traktować na kolanie i żądać odpowiedzi w przeciągu niewielu minut? Ba, nawet nie zakomunikowano do tej pory bankom krakowskim warunków emisyjnych, wobec czego banki te nie mogą robić propagandy wśród swoich klijentów. Dyletantyzm panów z ministerstwa Skarbu święci tryumfy. Odpowiedzialność za nieudanie się rozmaitych akcji i eksperymentów skarbowych będzie zatem spowodowaną w części tylko nieszczęśliwą koncepcją tych pomysłów; w części zaś nieudolnością w przeprowadzaniu akcji. (a.)

Kraków (PAT.).

Dolary Stanów Zjednoczonych, czeki tr. 43.200—42.500; funty angielskie tr. czeki 203.000—202.500; franki franc. czeki tr. 2860 do 2850; franki belg. 2375—2475, czeki 2375 do2475, tr. 24.25; franki szwajc. czeki tr. 8050, 7975; liry włoskie got. tr. 2165; marki niem. waluta tr. 2.00, czeki tr. 2.05—2.04; korony austr. czeki tr. 0.61 1/2; korony czeskie czeki tr. 1265, 1280.

Kraków (PAT).

Akcje: PTH. 4000, 4700, tr. 4200, 4400; Impex 400, 500, tr. 450; Pharma 20.000, 26.000, tr. 23.000, 24.000; Polski Glob 900, 1100, tr. 1000; Żegluga polska 1900, 2100, tr. 2000; Zieleniewski 105.000, 115.000, tr. 110.000, 112.000; H. Cegielski 108.000, 118.000, tr. 110.000, 115.000; Parowozy 33.000, 38.000, tr. 33.000, 38.000; Automotor 4800, 5500, tr. 5200; Trzebinia maszyny 29.000, 35.000. tr. 31.500, 32.200; Pocisk 7000, 9000, tr. 7500, 9000; Górka cement 68.000, 73.000, tr. 71.000, 72.000; Sierszańskie Zakłady Górnicze 68.000, 73.000, tr. 68.000, 70.000; Tepege 30.000, 35.000, tr. 32.000; Polska nafta 11.000, 12.000, tr. 11.100, 11.600; Strug 7500, 8500, tr. 8000; Krakus 18.000, 23.000, tr. 19.000, 21.000; Chodorów 62.000, 70.000, tr. 68.000, 65.000; Ćmielów 43.000, 48.000, tr. 48.000, 44.000; Elektrownia Siersza 7500, 9000, tr. 7800, 8700; S. W. Niemojowski 20.000, 25.000, tr. 22.000, 23.000; Bank hipoteczny 2500, 3000 tr. 2600; Bank Małopolski 3500, 4100, tr. 3900.

Warszawa. (PAT).

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 43350, 42250, 42460, korony austrjackie 0.61 i pół, marki niemieckie 2.01, 1.99.

Czeki. Belgja 2460, 2425, sp. 2437, kupno 2413; Berlin 2.03, 1.99, sp. 2.01, kupno 1.97; Gdańsk 2.02, Holandja 17150, 16800, Londyn 202250, 197000, sp. 198000, kupno 193000; Nowy York 43500, 42250, sp. 42460, kupno 42040, Nowy York drobne 42410, 41990, Paryż 2850, 2875, 2820, sp. 2834, kupno 2806; Praga 1295. Szwajcarja 8050, 7950, sp. 7990, kupno 7910; Wiedeń 0.61 i pół, sp. 0.61 i pół, kupno 0.60 i pół, Włochy 2230, 2195.

Zurych. (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 002.58, Holandja 213.30, Nowy York 542 i pół, Londyn 25.33, Paryż 25.35, Medjolan 27.15, Praga 16.10, Budapeszt 0.12 i pół, Belgra 5.30, Sofja 4.15, **Warszawa 001.30**; Wiedeń 000.76 i pół, austr. korona stempl. 000.77.

ZIEMIOPŁODY.

Kraków. W tys. Mkp. Pszenica 200, żyto 100 — 110, jęczmień 100 — 110, owies 120—130, bobik 140 — 150, mąka żytnia 70% 190 do 200, pszenna prima 370 — 390, groch Wiktorja do 300, fasola 140 — 150, krupy do 170 siekanka do 180, ziemniaki gorzelniane I 12 — 13 za metr, ziemniaki jadalne 20 za metr, mąka pszenna gorszej jakości do 200, mąka amerykańska 340 — 350. Tendencja słabsza na wszystkie artykuły; dowóz silny.

Drobne ogłoszenia

Wolne posady

STENOTYPISTKA, piszą ca na maszynie po polsku i francusku, potrzebna zaraz. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Stenotypistka polsko-francuska". 1092

FACHOWCA napełniacza wód mineralnych, obznajomionego z motorem elektrycznym, maszynami, poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Wody mineralne". 1109

POTRZEBN na wyjazd: tokarze, frezerzy, heblarze, giserzy na stal, bańkarze, odrabiacze i pomocnicy. Zgłaszać się: Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, Warszawa, Plac Napoleona 10, pokój 7. 1111

Poszukują posady

KRAWCOWA wydoskonalona w szyciu garderoby damskiej, dziecinnej i bielizny, poszukuje szycia po domach. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Krawcowa". 1090

PANIENKA z 3 letnią praktyką biurową, ładnym pismem, biegła w rachunkach, umiejąca pisać na maszynie poszukuje od 1 maja b. r. odpowiedniej posady najchętniej na wsi jako kasjerka lub sekretarka. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Energiczna". 1093

MŁODY pracowity człowiek, żonaty, poszukuje posady jako stangret na majątku lub w mieście, ew. na większym gospodarstwie, najchętniej z mieszkaniem. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Stangret". 1094

INŻYNIER mechanik, 20 lat praktyki, także odlewnictwo, język polski i francuski, przyjmie zaraz stanowisko inżyniera, kierownika ruchu, lub zastępcy szefa w fabryce maszyn. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Inżynier". 1096

PANNA inteligentna poszukuje samodzielnego stanowiska kierującego. Oferty do Adm. „Gońca" pod „J. B.". 1095

Kupno

PIANINO kupię. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Pianino". 1102

KUPIĘ „Heldar" bez względu na wielkość. Zgłoszenia pod „Heldar" do Adm. „Gońca". 1108

Sprzedaż

DO sprzedania kolebka bujana i wózek spacerowy. Stradom 35, stróż wskaże. 1115

GARNITUR marynarkowy, żakiet z kamizelką prawie nowy sprzedam tanio. Wiadomość Grzegórzecka 36. 1116

DO sprzedania przeszło 100 m³ kamienia ciosowego obrobionego pierwszej jakości. Kamień złożony przy torze kolejowym w okolicy Stryja. Cena konkurencyjna. Reflektanci zgłoszą się pod adresem Edward Szałajewicz, Przemyśl 2 p. a. g. 1139

SPRZEDAM piękny folwark blisko Krakowa. Adm. „Gońca" pod „Majątek, 400 mil". 1141

Matrymonialne

IDEALNEGO, szlachetnego serca poszukuje tak niezwykłą drogą sierota lat 21 w celu matrymon. Panowie inteligentni raczą z zaufaniem oferty nadesłać (o ile możności z fotografją), którą się natychmiast dyskretnie zwraca, do Admin. „Gońca" pod „Sierota". 1081

WDOWIEC bezdzietny, lat 27, przystojny, inteligentny, zajmujący stanowisko buchaltera w przedsiębiorstwie naftowem, ożeni się z panną w wieku lat 27 do 30, bardzo inteligentną i mądrą. Łaskawe zgłoszenia do Administr. „Gońca" pod „Zawisza". 1116

POSZUKUJĘ towarzyszki na wyjazd do Norwegji na lato. Zgłoszenia pod „Norwegja do Gońca krak.". 1097

KAWALER lat 35 na stanowisku samoistnem poszukuje panny do lat 30, średnio inteligentnej, w miarę posażnej, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Antoni". 1118

WDOWA młoda inteligentna posiadająca mieszkanie umeblowane pragnie poznać odpow. mężczyznę do lat 45. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krak." pod „Szczęście". 1143

Różne

ZGUBIONĄ książkę wojskową wydaną przez tut. Powiatową Komendę Uzup. Kraków, na nazwisko Jan Dobrzański unieważnia się. 1149

SKRADZIONE dokumenta wojskowe z porfelem na nazwisko Woźnica Józef unieważnia się. 1146

KTOBY wiedział o zaginionych dokumentach wojskowych Władysława Pałkowskiego raczy łaskawie, zwrócić je do Administracji „Gońca". 1148

POŚREDNICZĘ przy zamianach wszelkiego rodzaju, załatwiając sprawy jak najkorzystniej bez prowizji ze strony proponującego. Zgłoszenia pod „Pośrednictwo" do Adm. „Gońca". 1114

I-sze Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonarjuszów Towarzystwa Handlowego

Bracia Rolniccy i S. A. w KRAKOWIE

odbędzie się na zasadzie § Statutu przypadek 4 dnia 20 kwietnia o godzinie 6 po południu w lokalu Spółki w Krakowie przy ul. Florjańskiej 27, I piętro.

Porządek obrad:

1) Przyjęcie do wiadomości zatwierdzenia przez Ministerstwo zmian statutu § § 27. 29. 32. 33. 37 (Monitor 21.) 9. 22 Nr. 214.

2) Zatwierdzenie kooptacji nowych członków Rady Zawiadowczej na miejsce ustępionych i ustalenia jej składu.

3) Zmiana Statutu § § 2. 36. (błędnie oznaczono w statacie jako § 56).

4) Podwyższenie kapitału drogą II-ej emisji do wysokości i na warunkach uchwalić się mających. O czem zawiadamiam P. T. Akcyonaryuszów.

Akcyonaryusze życzący sobie wziąść udział w Zgromadzeniu, powinni w myśl § 19 statutu najpóźniej na 8 dni przed Zgromadzeniem złożyć w kasie Spółki przy ul. Floryańskiej 27 I, p. posiadane akcye z odnośnym nieplatnym kuponem, lub świadectwo tymczasowe, mogą być też złożone świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucyj kredytowych rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutów przez Rząd zatwierdzonych lub wreszcie instytucji zagranicznych wskazanych przez Walne Zgromadzenie zaaprobowanych przez Ministerstwo Skarbu.

Akcyonaryusze którzy w ten sposób wykazali swoje prawo głosowania otrzymują karty legitymacyjne, opiewające na ich nazwisko z wymienieniem ilości złożonych akcyi i przypadające na nie głosów.

Legitymacja służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionych, lub też należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

Na wypadek braku kompletu na tem Walnem Zgromadzeniu przepisanem § 26 statutu — odbędzie się ono w tym samym porządku dziennym w tym samym lokalu i w tym samym dniu, lecz o godzinie 7-mej wieczorem i będzie zdolnym do powzięcia uchwał bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcyi.

1147 Prezes Rady Zawiadowczej

Marjan Rolnicki.

Rada Zawiadowcza

Fabryki samochodów „Automotor" S. A. w Krakowie

zawiadamia, że w dniu 21 kwietnia br. o godz. 6-tej popołudniu odbędzie się w biurach Dyrekcji w Krakowie, przy ul. Barskiej 12.

Trzecie Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu za ubiegły rok administracyjny.

2) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.

3) Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego, oraz udzielenie absolutorium Zarządowi.

4) Rozdział zysku.

5) Wybór 1 członka Rady Zawiadowczej.

6) Wybór 3-ch członków i 1 zastępcy członka Komisyi rewizyjnej na rok 1923.

7) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla Rady Zawiadowczej, Komitetu Wykonawczego i Komisyi rewizyjnej.

8) Podwyższenie kapitału akcyjnego i dotyczące zmiany statutu.

9) Wnioski.

§ 16. statutu. Zgromadzenie Walne zastępuje ogół akcyonaryuszów (art. 224. ust. handl. austr.).

Prawomocne uchwały Zgromadzenia obowiązują wszystkich akcyonaryuszów.

§ 17. Posiadanie 25 akcyj daje prawo do jednego głosu na Zgromadzeniu.

Każdy akcyonaryusz jest władny uczestniczyć na Zgromadzeniu osobiście, lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo winno być pisemne. Pełnomocnikiem może być osoba będąca akcyonaryuszem. Akcyonaryusze, chcący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, obowiązani są złożyć swoje akcye najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia — w kasie Spółki w Krakowie, lub jej Oddziału we Lwowie, gdzie otrzymają imienną kartę legitymacyjną z podaniem ilości złożonych przez nich akcyj, oraz ilości służących im głosów.

Kraków, dnia 15 marca 1923.

Spieszcie skorzystać ze zniżki cen

!!! NA SEZON WIOSENNY I LETNI !!!

Nie przepłacajcie! Kupujcie tylko z pierwszych rąk. Nie przysłuchujcie się opowiadaniom o zwyżkach.



Zakupując duże transporty materjałów bezpośrednio z fabryk, oraz robiąc duże obroty handlowe, mamy możność przez czas ograniczony wysyłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtowych:

3 metry pełnej szerokości najnowszego, eleganckiego materjału (czysta wełna) w dobrym gatunku i śliczne desenie (bardzo trwały, efektowny) w drobniutkie krateczki, gładki, nakrapiany lub w paski o wyrobie jedwabn.-miękkim, niezbędny dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostjum. Kolory: granatowy, zielony, bronzowy, szary, popielaty, wiśniowy, melange i kowerkot za 3 metry 165.000; na damski kostjum 3 i pół metra 181.500 Mk. Materjał wyższego gatunku „B" lepszych fabryk, gwarantowanej jakości za 3 metry 240.000; 3 i pół metra 280.000 Mk.

Polecamy po starych cenach: bostony na czarne lub granatowe ubrania. Boston „A" 60.000 Mk. za metr, „B" 75.000 Mk., „C" 90.000 Mk., „D" 120.000 Mk., „E" 150.000 Mk. za metr.

Na letnie ubrania polecamy kamgarny, najmodniejsze towary po nader przystępnych cenach: gat. I. 80.000 Mk., II. 95.000 Mk., III. 115.000 Mk. za metr.

Na żądanie Sz. Klijentów dodajemy do każdego odcinka na ubranie pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę do rękawów i spodni po 65.000 Mk., z lepszych gat. 85.000 Mk.

Kupony na spodnie wizytowe czarne tło w białe paski czysto wełniane po 75.000 Mk., kamgarnowe po 135.000 Mk.

Materjały damskie: Materjał „Woal" czysto kamgarnowy, nadający się na śliczne letnie suknie we wszystkich najmodniejszych kolorach po 40.000 Mk. za metr. Na suknie wizytowe polecamy materjał matowy we wszystkich kolorach po 47.500 za metr (na suknię potrzeba 3 i pół metra). Szewioty damskie najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 19.000 Mk. za metr, wyższego gat. 21.500 Mk.

Sztuczki na całe spódniczki po 35.000 Mk., na całe bluzki po 25.000 Mk.

Materjał „Trykotina" we wszystkich kolorach w najlepszym gatunku za odcinek na całą suknię 90.000 Mk., na bluzkę 50.000 Mk.

Płótna na bieliznę, pościel, poszewki i t. p. sztuczka 17 metrów po 150.000, 170.000 i 195.000 Mk.

Płócienka białe w paski na ubranka dziecinne, bieliznę, fartuszki i t. p. 8.200 i 9.100 Mk. za metr.

Zefiry zagraniczne na koszule 10.500 i 11.500 za metr.

Prześcieradła białe (rozm. 2 mtr.) szerokość naturalna po 38.000 Mk.

„Tyk" na wsypy najlepszego gatunku gwarantowane, nie przepuszcza pierzy po 11.500 i 12.500 Mk. za metr.

Oxford pościelowy na poszwy do pierzyn i powłok w kraty i kwiaty po Mk. 10.000 i 11.000.

Cajgi bardzo trwałe i praktyczne po 8.000 i 11.000, podwójnej szerokości, najlepszego gatunku po 20.000, 25.000 i 30.000 Mk.

Obrusy białe w desenie duże na 6 osób od 35.000 do 45.000 Mk.

Ręczniki waflowe, trwałe w praniu po 11.000 Mk., gładkie 12.000 Mk.

Dymka biała na kalesony 11.000 Mk. za metr.

Surówka (metkal) biała i kremowa od 8.500 do 10.000 Mk.

Chusteczki do nosa białe i kolorowe od 24.000 do 30.000 za tuzin.

Kołdry pluszowe czysto-wełniane, desen. puszyste, z powodu swych kolorów i deseni są ozdobą sypialni po 115.000 i 130.000 Mk. Takie same ciemne bez deseni po 85.000 Mk.

Kapy na łóżka, pikowe, kolorowe w ładne desenie 70.000 Mk. za sztukę.

Chustki najmodniejsze kraty, różnych deseni, duże, zimowe, puszyste, ciepłe, lekkie, w śliczne desenie po 100.000 i 135.000 Mk.

Koszule męskie zefirowe, dzienne, w modne desenie z mankietami i kołnierzykami po 39.000 i 45.000 Mk. Gotowe koszule nocne po 27.500 i 30.000 Mk.

Kalesony męskie z żyrardowskiej dymki po 25.000 Mk.

Koszule damskie batystowe z koronkami i wstawkami po 27.500 Mk.

Reformy damskie, białe, czarne i kolorowe po 14.000 Mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku.

!!! BEZ WSZELKIEGO RYZYKA !!!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

DO SKŁADU FABRYCZNEGO 266

„WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA"

Warszawa, ul. Jasna Nr. 18/20.

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunków towarów i cen. — Od naszych Klijentów otrzymujemy dużo podziękowań. — Wszyscy nasi Klijenci są zadowoleni, gdyż przy wykonaniu zamówień dokładamy wszelkich starań ku temu, wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnem zaufaniem.

Kooperatywom i Kółkom Rolniczym dogodne warunki.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy.

Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem R. Ferka w Krakowie.